OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM | DZIS 12 STRON DRUKU

Rok VIII. | Kraków, sobota 5 września 1925 | Nr. 200

# NOWY DZIENNIK

Adres Redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 159 — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.650. Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK". Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł.10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·35, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacye Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

# List z Londynu

**Herbert Samuel — przewodniczącym Królewskiej Węglowej Komisji. — Rola Komisyj Królewskich. — Przed unarodowieniem przemysłu górniczego. — Interesy Wielkiej Brytanji i sjonizmu.**

Londyn, 23 sierpnia.

Jeśli nie zajdą nieprzewidziane zmiany w sytuacji, to — jak zapewne już wiecie — Sir Herbert Samuel zamianowanym zostanie przewodniczącym „Królewskiej Węglowej Komisji" — (nominacja w międzyczasie już nastąpiła. — Red.). W żaden inny sposób — żadnym orderem, żadnym tytułem i żadną nagrodą — nie mogła Wielka Brytanja okazać większego komplimentu mądrości i zasługom ustępującego prokonsula.

W ostatnich latach stały się Królewskie Komisje jednym z najważniejszych instrumentów społecznego i ustawodawczego rozwoju Wielkiej Brytanji. Jedna z pierwszych Królewskich Komisyj, przed z górą 70 laty, rzuciła kapitalizmowi angielskiemu w twarz owe ciężkie oskarżenie o haniebną żądzę bezwzględnego zysku ciągniętego z upodlenia szerokich mas, z pracy dzieci, ze znoju ciężarnych kobiet. W ślad za grubym taranem sprawozdania komisji poszło pierwsze angielskie ustawodastwo ochronne w dziedzinie przemysłu. Przywileje Trade Unionów, reformy w Irlandji, organizacja sądownictwa i więzień, rozwój self-government'u — wszystkie te ważne zmiany rozpoczęły się mianowaniem i raportem Królewskich Komisyj. Są to ciała mianowane ad hoc przez rząd i odpowiedzialne tylko przed rządem. Mogą one wprawdzie tylko składać sprawozdania z wyniku swych badań i przesłuchania świadków, oraz formułować wnioski — lecz te wnioski są z reguły zapowiedzią przyszłych ustaw.

Jak ważną, z drugiej strony, jest obecna Komisja, tego dowodzi fakt, że przeszło od miesiąca biedzi się rząd nad doborem jej składu, nie bacząc na niecierpliwość kraju i na ogromne koszta zwłoki. Że ta komisja przyniesie rozstrzygnięcie sprawy — tymczasowe lub ostateczne, to pewne. Szerokie koła opinji publicznej są zdania, że przynajmniej częściowe unarodowienie przemysłu górniczego jest nieodzowne. Olbrzymie pola węglowe w Anglji, Szkocji i Walji znajdują się bowiem w ręku kilkunastu magnatów. Ci jednakowoż nie kierują przemysłem węglowym. Wydzierżawiają oni kopalnie prywatnym przedsiębiorcom, w których ręku leży faktyczne kierownictwo. Właściciele otrzymują od dzierżawców „tylko" t. z. „royalties", to jest około pół szylinga od każdego tona wydobytego węgla. To „tylko" dochodzi np. w odniesieniu do księcia Northumberland kilkuset tysięcy funtów rocznie. (Książę Nothumberland jest właścicielem Morning Post). Te „royalties" są przedmiotem potępienia ze strony większości kraju; nawet liberalna partja oświadcza się za unarodowieniem kopalń w tym sensie, że rząd — po wywłaszczeniu właścicieli — będzie bezpośrednio wydzierżawiał obszary węglowe. Lecz partja pracy, a nawet liczni „busi ness-men", idą dalej. Żądają całkowitego objęcia przemysłu górniczego przez instytucje rządowe. Tylko to zdoła — ich zdaniem — postawić tę archaiczną, zdemoralizowaną i pracującą z deficytem produkcję węgla na zdrowych podstawach.

Tym ekonomicznym koniecznościom — lub możliwościom — przeciwstawia się cały ustrój i tradycja tego kraju własności i kapitału. Bo unarodowienie jednego przemysłu nie może wszak pozostać odosobnionym faktem. Przemysł metalurgiczny i transportowy jest silnie związany z produkcją węgla. Kto zdoła przewidzieć koniec takich zmian? Za ośm miesięcy upływa zawieszenie broni, za które płaci teraz rząd około 80.000 funtów szterlingów dziennie. Obie strony przygotowują się do najzaciętszej walki, jaką widziała przemysłowa Anglja. Tylko wysoki autorytet w moralną i intelektualną niezależność uposażonej Królewskiej Komisji stoi — jako symbol bezstronności — między beznadziejną przemysłową walką a praworządnym ewolucyjnym rozwojem. Że losy tej komisji oddaje się teraz w ręce Herberta Samuela, to nietylko hołd oddany jego mądrości, lecz także widoczny znak, że jego zasługi w Palestynie były wielkie i idealnie identyczne z wymogami brytyjskiej racji stanu.

Czy — z drugiej strony — interesa Wielkiej Brytanji i sjonizmu są również w każdym calu, tak idealnie identyczne, że Herbert Samuel przez całe żydostwo uważany jest za wielkiego sjonistę, którego historyczny czyn i zasługa tylko z zasługą Herzla w paragon iść może? Nie jest to rzeczą londyńskiego korespondenta wypowiadać zdanie w tej sprawie. Lecz jest jego rzeczą stwierdzić (a czyni on to z wielkiem zadośćuczynieniem), co o tem sądzi wielka część żydowskiej opinji publicznej w Anglji, tej opinji, która pamięta Herberta Samuela, jako liberalnego polityka, jako ministra poczt, jako ministra spraw wewnętrznych i jako współpracownika Lloyd George'a — o tradycjach Lloyd George'a i Lloyd George'a pojęciach politycznego oportunizmu. Ta opinja publiczna nie podziela entuzjazmu dla tego niesamowicie mądrego człowieka, który odświeżył tradycje wielkiego Lorda Cromera w swej działalności, jako gubernator brytyjskiej kolonji, który zdobył równocześnie podziw i miłość żydowskich mas i który zdołał nawet uśmierzyć w pewnej mierze wrogość Arabów...

Herbert Samuel — chodziły słuchy — zamierzał osiąść w Palestynie. Był to wielki gest — jeszcze większy, niż ów hołd, złożony Herzlowi na Döblingowskim cmentarzu. Na razie zostaje Samuel przewodniczącym Królewskiej Komisji Węglowej i pracować w niej będzie do maja. A potem? Wielka Brytanja potrzebuje mądrych ludzi kalibru Herberta Samuela. Sytuacja w Indjach jest trudną. Kto wie?.. Ci genjalnie mądrzy ludzie! Sjońskie partje biedziły się nad problemem, kto zwycięży w Samuelu, Żyd, czy angielski urzędnik. Herbert Samuel okazał im, narodowi optymizmu, że konflikt interesów i dusz jest rzeczą, **ponad** którą stoi mądrość brytyjskiego prokonsula. Tak to się dzieje, że przyszła legendarna postać historji żydowskiej, staje się przewodniczącym Królewskiej Komisji Węglowej i — wogóle — mężem stanu, wobec którego na oścież otwarte stoją wrota dalszych urzędów i wyższych jeszcze urzędów.

Jest zaszczytnym przywilejem dla każdego sjonisty myśleć, że losy Siedziby Narodowej sprzęgły się w wielkiej historycznej zgodności z losami brytyjskiego narodu i jego Imperjum. Ta myśl, wzięta jako ostateczna suma przyszłych zdarzeń i jako ogólny objektywny pogląd, może być — wierzymy, że jest — prawdziwą. Natomiast wysnuwać z tego wniosek, że ta identyczność interesów odzwierciedla się w każdoczesnym brytyjskim rządzie, w politycznej psychologji każdoczesnego ministra dla spraw kolonjalnych, w możliwym politycznym oportuniźmie każdego brytyjskiego namiestnika Palestyny i w każdorazowej kapitulacji brytyjsko-żydowskiej, idei rzeczywistej Narodowej Siedziby przed przejściowemi trudnościami w kraju i przed zrozumiałą chęcią kompromisu ze strony takich namiestników, — tak spaczone pojęcie wspólności interesów jest nietylko niegodnem obu narodów; jest ono wcielonem zaprzeczeniem historycznej ciągłości narodu żydowskiego i jego najprawdziwszych interesów.

L.

## Zakończenie strejku marynarzy w portach angielskich

Londyn. 3 9. PAT. Wśród marynarzy i robotników transportowych portów angielskich zwycięża większość, zgrupowana w „National Sailors and Firmen Union". Większość ta przyjmuje za podstawę porozumienia dalsze trwanie umowy z roku ubiegłego z wszystkiemi jej zastrzeżeniami, mianowicie co do tego, że z dniem 1 sierpnia rb. obowiązuje warunkowa zniżka płac, które podwyższone będą równocześnie z podniesieniem taryfy transportowej. Związek narodowy podpisał dzisiaj z przedsiębiorcami odnośną umowę, obowiązującą również wszystkie gałęzie związku, mające siedziby w poszczególnych portach angielskich.

Londyn. 3 9. PAT. Z Cape Town donoszą, że strejkujący tam marynarze zgodzili się pprzystąpić do rokowań z przedsiębiorcami okrętowymi. Konferencja odbędzie się przy pośrednictwie ministra pracy.

## 200-setna rocznica rosyjskiej Akademji Umiejętności

Leningrad, 3. 9 PAT. Agencja Telegraficzna U-nji Sow. donosi: Z powodu 200-ej rocznicy powstania Akademji Umiejętności, przybyli tutaj delegaci Niemiec, Holandji, Anglji i Ameryki. Członek Akademji profesor Pawłow przedstawił uczonym za granicznym wszystkie etapy swych doświadczeń, które doprowadziły do odkrycia teorji odruchów.

## Cziczerin chory

Berlin, 3. 9 PAT. L. Anz. donosi z Moskwy, że Cziczerin miał poważnie zachorować. W Berlinie uważają pojawienie się wiadomości takiej za oznakę rychłego ustąpienia Cziczerina.

# Sprawa Mossulu w Radzie Ligi narodów

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

**Genewa**, 3 9. (K) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ligi narodów wpłynęła sprawa Mossulu. Przedstawiciel turecki Testik Ruchby bey zaprotestował stanowczo przeciwko pogwałceniu granic tureckich przez Anglików i przeciw wpływaniu urzędników angielskich na komisję Ligi narodów w Mossulu. Delegat turecki oświadczył w końcu, że Turcja nie zgadza się na żadne rokowania w sprawie Mossulu.

Delegat angielski minister kolonji Amery oświadczył, że granice zostały przekroczone nie przez Anglików lecz przez Turków i że pretensje tureckie są nie uzasadnione.

Przewodniczący komisji w sprawie Mossulu szwedzki min. spraw zagr. Unda przedstawił sprawozdanie komisji i jej opinję, która się streszcza w potrzebie powołania do życia nowej komisji dla ostatecznego załatwienia sprawy Mossulu.

Min. Amery wskazał następnie na zamiary jakie Anglja żywi odnośnie do Iraku i Mossulu.

* * *

**Wiedeń**, 3. 9 PAT. „Neue freie Presse“ donosi z Londynu: Rzecznikiem Anglji przy obradach Ligi narodów w sprawie Mossulu będzie sekretarz kolonjalny Amery. Wedle informacji „Daily Telegraph sprzeciwia się Amery planowanemu odroczeniu obrad w tej sprawie do grudnia Jego niedawna wizyta w Mezopotamji przekonała go, że wojskowa sytuacja tam jest pomyślna i, że niema żadnej obawy przed inwazją turecką. Z tego powodu urząd kolonjalny zaproponował rządowi angielskiemu objęcie dalszego mandatu nad Irakiem jeżeli mandat ten będzie Anglii zaproponowany przez Radę Ligi narodów.

# Porozumienie sojuszników w sprawie paktu bezpieczeństwa

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

**Genewa**, 3 9. (K) Porozumienie pomiędzy Briandem a Chamberlainem i Vanderveldem w sprawie paktu bezpieczeństwa i postępowania dalszego wobec Niemiec stało się faktem dokonanym i zostało dziś ustalonem na piśmie. Pisemne to porozumienie zawiera punkt że nie będą podjęte żadne ostre kroki przeciw ko Niemcom.

Po zakończeniu konferencji prawników w Londynie nastąpi spotkanie 3 ministrów sojuszników ze Stresemanem. Wrazie gdyby Streseman nie mógł przyjechać do Genewy zostanie wysłana do Niemiec krótka nota.

# Marszałek Petain głównodowodzącym wojsk francuskich w Marokku

**Paryż**, 3 9. PAT. „L'Oeuvre“ donosi, że na pełnem posiedzeniu rady min. zamianowano marsz. Petaina głównodowodzącym wojsk francuskich w Marokku. Dzienniki zauważają, że decyzja ta w niczem nie osłabia pozycji generała Lyautya, z którego usług rząd zamierza w dalszym ciągu korzystać. Lyautey pojedzie w połowie września do Marokka. skąd wnet powróci, aby przedłożyć rządowi sprawozdanie o stosunkach w Marokku.

## Zmiany w dowództwie francuskich wojsk kolonialnych

**Paryż**, 3 9. (K) Dziś odbyła się rada ministrów, poświęcona sprawie wypadków w Syryi i Marokku. Postanowiono naczelne dowództwo w Marokku powierzyć marsz. Petain. Marsz. Lyautey nie wróci już więcej do Marokka, a na miejsce gen. Sarail przyjdzie gen. Micheau.

# Ofenzywa francuska w Marokku

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

**Paryż**, 3 9. (K) Z Marokka donoszą: Kilkakrotnie zapowiadana ofenzywa francuska w Marokku rozpoczęła się dzisiaj. Wojska francusko-hiszpańskie przeszły w kilku odcinkach frontu do ofenzywy. Na południu i zachodize Zatoki Alhuzemas zostały wysadzone na ląd wojska francusko hiszpańskie.

## Warunki pokojowe Riffenów

**Paryż**. 3 9. PAT. Korespondent „Matina“ w Marokku uzyskał wywiad z pierwszym sekretarzem Abd el Krima, Tazzotem, który oświadczył, że Riffeni pragną całkowitej niepodległości i mowa o pokoju wówczas dopiero może mieć miejsce, gdy Francja i Hiszpanja uznają tę niepodległość. Tazzot dodał, że Riffeni nie są związani z żadnem absolutnie mocarstwem obcem.

**Paryż**, 3 9. (K) Korespondentowi „Matin'a“ oświadczył m. in. brat Abd el Krima, że Riffenowie nie zgodzą się pierwej na pokój, aż uzyskają granicę rzeki Muluja, przeczem żądają również odwołania regenta francuskiego w Fezie Mule Jussufa.

# Polityka St. Zjednoczonych wobec Chin

**Detroit**, 3. 9 PAT. United Press. Na zebraniu rocznem amerykańskiego Związku adwokatów, przedstawił sekretarz stanu Kellog politykę Ameryki w Chinach. Powiedział on, że Ameryka respektuje suwerenność Chin i popiera żądanie do ustabilizowania stosunków w Chinach. Stany Zjednoczone przeprowadzają zasadę otwartych drzwi i zobowiązania, wynikające z konferencji waszyngtońskiej wobec Chin. Z drugiej strony obstaje Ameryka przytem, by Chiny chroniły życia i mienia cudzoziemców. Katalog celny, wystawiony przez obce państwa jest jedynie podstawą do dyskusji celem poprawienia sytuacji. Tak samo będzie można pertraktować w kwestji eksterytorjalności. Co do konferencji celnej, mającej się odbyć w Pekinie, powiedział Kellgo: Jestem przekonany, że zainteresowane mocarstwa powrócą do poglądu, że konferencja musi omówić kwestje bieżące, poza literami traktatu waszyngtońskiego. Stany Zjednoczone są w każdym razie gotowe na tej,al bo na innej konferencji przedyskutować z Chinami rewizje traktatów i przywilejów.

## Wyjazd Caillaux do Paryża

**Wiedeń**, 3 9. (D) Z Paryża donoszą: Caillaux wyjeżdża 16 października do Nowego Jorku dla rokowań w sprawie długów.

Z ministrem Cailaux wyjeżdża czterech senatorów, czterech deputowanych i dwóch rzeczoznawców. Z senatorów jadą sen. Berager, Dupoult, Oriol, Bokanowski.

## Policja powietrzna w Berlinie

**Berlin**, 3 9. (T). W ostatnich tygodniach powstała w Berlinie, zwłaszcza na przedmieściach „epidemja“ pożarów. W dniu dzisiejszym miały miejsce 4 pożary, w tem dwa wielkie. Władze bezpieczeństwa mają zamiar wprowadzić specjalną policję powietrzną dla udaremnienia zbrodniczych podpaleń.

## Powszechny Kongres pokoju

**Paryż** 3. 9 PAT. Na powszechnym kongresie pokoju, który rozpoczął się dnia 2 bm. w Paryżu Polskę reprezentuje profesor Handelšmann, oraz dr Józef Polak. Ambasadę polską na otwarciu reprezentował pierwszy sekretarz ambasady Poniński.

## Eksodus Niemców?

**Paryż**, 3. 9 PAT. Eclair donosi, że prezydent Reichstagu Loebe nie przemawiał wczoraj na powszechnym kongresie pokoju na skutek decyzji organizatorów kongresu. Decyzja ta wyraźnie zabrania rozważania kwestji przyłączenia Austrji do Niemiec. „Eclair“ donosi dalej, że możliwe jest, że delegacja niemiecka niezadowolona z niedopuszczenia jej do głosu w tej kwestji opuści Paryż.

## Nowe ograniczenia imigracji do St. Zjednoczonych

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Wiedeń**, 3 9. (D) Z Nowego Jorku donoszą: Kongres amerykański uchwalił dalsze ograniczenia imigracji do Stanów Zjednoczonych. Zostanie zniżona cyfra imigrantów, jak również wprowadzony przymus meldowania się imigrantów, od których będzie się również wymagało odcisku palców.

## Zamykanie klas niemieckich w Czechosłowacji

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Wiedeń**, 3 9. (D.) Z Pragi donoszą: W szeregu szkół niemieckich zostały zamknięte klasy równorzędne. I tak: w Nowym Iczynie zamknięto 30 klas, na Sląsku 86 klas, w obwodzie frydlandzkim 11 klas.

## Pogłoski o ustąpieniu ambasadora St. Zjedn. w Paryżu

**Paryż**, 3 9. PAT. Oficjalnie zaprzeczają pogłoskom o zamiarze ustąpienia ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu Herricka. — Obecność jego w Paryżu, wedle opinji kół urzędowych amerykańskich jest w czasie rokowań o uregulowanie długów francuskich w Ameryce bardzo pożądaną.

## Zaręczyny włoskiego następcy tronu z infantką hiszpańską

**Wiedeń**. 3. 9 PAT. Ze źródeł hiszpańskich donoszą w formie pogłoski, że włoski następca tronu zaręczył się z infantką hiszpańską Beatryczą, córką hiszpańskiej pary królewskiej. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema.

## Kartel żelazny na niem. Górnym Śląsku

**Kolonja**, 3. 9 PAT. „Koelnische Zeitung“ dowiaduje się, że między przemysłowcami niemieckiego Górnego Śląska toczą się obecnie pertraktacje w sprawie utworzenia górnośląskiego kartelu żelaznego z kapitałem akcyjnym 40—50 miljonów mk. Połowa tego kapitału przypadłaby na „Oberbedarf“ i „Donnersmarkhuette“, druga połowa zaś na „Oberschlesische Industrie A. G.“. Do kartelu tego przyłączyłby się ewentualnie także rząd pruski.

## Zniżenie stopy procentowej w Austr. Banku Narodowym

**Wiedeń**, 3. 9 PAT. Austrjacki Bank Narodowy postanowił obniżyć stopę procentową z 10 na 9 proc

## Góry wydają swe ofiary

**Solnogród**, (Austrja) 3. 9 PAT. Poniżej Konigswand obok góry Rathaus w okolicy eBckstein znaleziono zwłoki dra Ignacego Muchy, który zginął dnia 12 sierpnia 1924 r. w Badgastein. Dr Mucha zabłądził widocznie na zachodnim stoku góry i spadł w przepaść. W ciągu bieżącego lata zostały zwłoki prawdopodobnie razem z masami śniegu zepchnięte w doliny.

**Londyn**, 3. 9 PAT. Admiralicja zdecydowała ze względów oszczędnościowych przerwać ruch w dokach Rosyth Firth of Forth, Pembroke w południowej Walji. Wskutek zarządzenia postrada pracę około 3.000 robotników.

# Kronika polityczna

## P. Grabski-przed upadkiem?

Tak prorokuje lewicowy „Głos Prawdy“: „Upadek gabinetu p. Grabskiego jest faktem zdecydowanym, nieuniknionym, koniecznym.. Dziś z nieodpartej konieczności swego ustąpienia zdaje sobie już sprawę p. Wł. Grabski i pozostaje tylko kwestja formy i terminu decyzji, co do którego, wobec ferji sejmowych, inicjatywa jest istotnie w rękach premjera, — oczywiście w granicach jednego jeszcze miesiąca“. W dalszym ciągu powiada „Głos Prawdy“: „P. Grabski pada nietylko, jako minister skarbu, który opanowawszy pierwszą fazę sanacji skarbu i wykazawszy w tym okresie cechy mocnego charakteru, w fazie drugiej zatosował metody jawnie błędne, zaś zamiast charakteru wykazał raczej upór ciasny i bezwzględny, zamykając oczy nawet na te usiłowania krytyczne, które nacechowane były znamionami twórczemi i całkowitą dobrą wolą. P. Grabski pada również jako szef rządu, który doprowadził do absurdalnej doskonałości dotychczasowe metody rządzenia w Polsce“.

Owe metody polegały na trzech „mądrościach kardynalnych“: 1. zamilczanie przed społeczeństwem wszelkich trudności finansowo-gospodarczych, międzynarodowych itp., a wyjawienie ich dopiero w ostatniej chwili, gdy trzeba już bić na alarm i wołać o ofiary; 2. niewolnicze stosowanie się do wszystkich tradycyjnych wad naszego sejmu, do jego bezprogramowości i kurzej ślepoty; 3. „apolityczność“ gabinetów, dobieranie ministrów „przeciwko którym nikt nic nie ma, czyli zer możliwie okrągłych lub pajaców bez kośćca i męskiej ambicji“.

Artykuł swój zaopatruje „Głos Prawdy“ w tytuł „Co dalej?“ — pytanie, na które nie daje odpowiedzi..

## Korfanty contra Grabski

Pos. Korfanty zaprzecza stanowczo, jakoby miał katowicką „Polonję“ sprzedać Boselowi i Weinmannowi. Również zaprzecza, jakoby pisma jego („Polonja“ i „Rzeczpospolita“) atakowały p. Grabskiego dlatego, że ten ostatni odmówił pożyczki 6 mil. zł. „Bankowi dla Handlu i Przemysłu“. P. Korfanty pisze:

„Aczkolwiek nie we wszystkiem się zgadzam z polityką p. premjera Grabskiego, pragnę jednakże stwierdzić, że dowiedziawszy się zagranicą o polemice przeciwko p. Grabskiemu w pismach moich, telegraficznie prosiłem (!) redakcje ich, o unikanie wszystkiego co mogłoby w oczach ludzi zbyt drażliwych na atak na p. Grabskiego w tej chwili wyglądać. Również niedorzecznością jest bezustanne rozpisywanie się o „banku Korfantego“. Ja takiego banku nie znam i żadnego banku nie posiadam. Mój udział finansowy w Banku dla Handlu i Przemysłu jest bardzo nieznaczny...“

## Długi francuskie

Jak już doniesiono, miał Caillaux podczas swego pobytu w Londynie dłuższe konferencje z gubernatorem Banku Anglji Montague Normanem i prezydentem „Midland banku“ Mac Kenną. Angielska prasa komentowała te konferencje w ten sposób, że Caillaux zamierza zaciągnąć w Anglji pożyczkę, by w ten sposób pokryć dług francuski, wynoszący około 1,300 miljonów złotych franków. Jak obecnie donosi prasa francuska, komentarze te zupełnie nie są zgodne z prawdą, ponieważ Caillaux odrzucił stanowczo koncepcję, spłacania starych długów zaciągnięciem nowej pożyczki u prywatnych banków angielskich.

„Information“ ogłasza szereg interwiewów, które specjalny korespondent tego pisma miał w Londynie z wybitnymi finansistami oraz z samym Caillaux. Z tych interwiewów wynika, że Caillaux dąży do uzyskania moratorjum, lecz Anglja zgodziła się tylko na to, by obniżyć w pierwszych latach raty francuskie i dopiero od roku 1930 ma Francja pod wyższyć raty w ten sposób, by spłacić cały dług.

## Współudział Mussoliniego w konferencji ministrów spraw zagr?

Jak wiadomo, narady prawników w Londynie, poprzedzające dyskusję w sprawie paktu gwarancyjnego, zostały przerwane z powodu oświadczenia Włoch, że zamierzają wysłać swego przedstawiciela celem strzeżenia interesów włoskich. Obecnie, po przybyciu delegata włoskiego Pilottiego, narady zostały znowu podjęte.

W sferach miarodajnych to przystąpienie Włoch do narad rzeczoznawców prawniczych komentują jako dobry prognostyk na przyszłość. Spodziewają się też, że Włochy dadzą się także zastąpić na konferencji ministrów spraw zagranicznych, a nawet pojawiły się pogłoski, że Mussolini osobiście weźmie udział w tej konferencji.

WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

## Organizacja nowej kampanji „J. D. C.“

Główne Biuro „Joint Distribution Committee“ komunikuje Ż. A. T-nej: Odezwa „J. D. C.“ skierowana do najwybitniejszych osobistości i instytucyj żydowskich w Ameryce o uczestniczenie w konferencji, zwołanej przez „Joint Distribution Committee“ w dniu 12-go września do Filadelfji, spotkała się z wielkim entuzjazmem. Konferencja będzie miała za zadanie opracowanie planu dotyczącego organizacji kampanji celem utworzenia funduszu 15 miljonów dolarów na rzecz kolonizacji żydowskiej w Rosji sowieckiej. Z nadesłanych odpowiedzi wynika, że na konferencji w Filadelfji reprezentowane będą wszystkie partje i warstwy społeczeństwa żydowskiego w Ameryce, począwszy od ortodoksów, konserwatystów, Żydów reformowanych, a kończąc na sjonistach i ugrupowaniach robotniczych. Również związek rabinów ortodoksyjnych w Ameryce reprezentowany będzie licznie na konferencji.

W rozmowie z przedstawicielem Ż. A. T-nej kierownik „Agro-Jointu“ w Rosji, dr Józef Rozen, zapewnił, że do końca roku 1927, to jest do czasu, gdy odpowiednie fundusze pieniężne będą uzyskane osiedlonych zostanie w Rosji na roli 100,000 Żydów.

Na konferencji „Joint Distribution Committee“ w Filadelfji p. Louis Marshall złoży sprawozdanie o działalności swojej w Europie. Na tejże konferencji wiceprezydent „Jointu“ mr. James Rosenberg, który powrócił niedawno z podróży swej po Europie, wygłosi referat o organizacji nowej kampanji „Joint Distribution Committee“. Wreszcie poruszone będą na konferencji kwestje pomocy Żydom w innych krajach poza Rosją sowiecką.

## W walce z reakcją w Niemczech

### Sprawa Dra Hertza.

**Berlin, ŻAT.** ŻAT-na doniosła już w swoim czasie o dymisji dr Hertza, wiceburmistrza miasta Spandau, wymuszonej na nim przez reakcyjną większość rady miejskiej. Motywem postępowania rady miejskiej było żydowskie pochodzenie dra Hertza oraz przynależność jego do partji socjalno demokratycznej. Uchwała rady miejskiej anulowana została w swoim czasie przez Trybunał Administracyjny. W motywach wyroku trybunał wyraźnie zaznaczył, że wyznanie religijne nie może służyć za przyczynę usunięcia z urzędu.

Pomimo orzeczenia Trybunału administracyjnego większość reakcyjna rady miejskiej ponownie uchwaliła usunięcie dra Hertza ze swego stanowiska. Tym razem uchwała rady miejskiej nie podaje motywów religijnych.

Obecnie Trybunał administracyjny ostatecznie skasował powtórnie drugą uchwałę rady miejskiej. W najbliższym czasie dr Hertz obejmie z powrotem stanowisko w charakterze wiceburmistrza Spandau.



SZYMON JUSZKIEWICZ.

# W sidłach strachu

### Powieść współczesna z życia Żydów w Rosji

36.

2.

„Podły młodzieniaszek“ — myślała Doroczka, skoro została sama. „Teraz jest Simka zgubiony. I kto zawinił? Ja! tylko ja! Na cóż mi było bawić się z nim! Wszak nic innego nie miałam na myśli, jak tylko bawić się. Ci bolszewicy już mi naprawdę zawrócili głowę. Zresztą przecież ja ze wszystkimi flirtuję. Moja wina. Lecz co ma to wspólnego ze Simotszką? Rozkaz aresztowania był już wcześniej gotowy, a Wasia wykorzystał go tylko w ohydny sposób. Widocznie, już oddawna miano na oku Simotszkę. Strach! Groza“ — i Doroczka zalała się łzami.

„Lecz co należy czynić? Skoro Simotszka usłyszy, o co chodzi, zemrze na miejscu.

Całą winę ponoszę ja! Gdybym żyła spokojnie, cóżby mi brakowało? A teraz, aby ratować Simotszkę, muszę odejść na całą noc do tego mordercy czekisty. Godna jestem uśmiercenia.

Lecz jak powiedzieć o tem Simotszce? Wszak nie pozwoli mi iść do Wasi i zastrzelą go. Nie trzeba nic mówić i iść. Lecz jakże iść. Raczejbym się położyła do grobu, niż poszła do Wasi. Mężczyźni — to przecież straszne istoty. A może Frak coś pomoże? Jeśli on nie pomoże, to jesteśmy zgubieni. A może lepiej, że tak się stało; gdybym się nie podobała Wasi, niewiedzielibyśmy o niczem. Aresztowanoby Simkę i rozstrzelano. Skoro jednak podobam się Simce to rzecz już inna. Lecz przecież trzeba iść do Fraka. Nawet list dostałam od niego, z usilną prośbą, by go odwiedzić“.

Wyjęła list, drukowany krzywem pismem maszynowem — widocznie na starej maszynie do pisania - i z innemi, niż przedtem uczuciami poczęła list ten czytać. List zawierał zaklęcia i groźbę samobójstwa. wrazie, gdyby Doroczka nie przyszła do niego.

„Ach, głuptasku, głuptasku“ — myślała szczęśliwa Doroczka — „Jakże mogłabym bez tego listu iść do ciebie? Wszak jestem młodą kobietą a on kawalerem. Lecz nie umrzesz Fraku! Teraz idę do Ciebie. Lecz jeśli zechcesz na cokolwiek sobie pozwolić, wówczas ja nie pozwolę... W żadnym wypadku nie...“

3.

Simotszka wracał radosny i wesoły — jak za dawnych czasów — do domu. Dziś w „sownarchozie“ podziękował mu przewodniczący osobiście za jego mądre przeprowadzenie projektu podziału węgli, a jeden urzędnik, wtajemniczony w sekretne sprawy bolszewickie rzekł mu: „Co, jak co, ale w Moskwie będziecie rychło Semjonie Gregorjewiczu“!

Simotszka wszedł do jadalni. Po pewnym czasie zapytał o Doroczkę.

— Doroczka wie przecież — odpowiedziała Zina, - że wy przychodzicie o tej porze na obiad; widocznie zaraz przyjdzie.

— Że przyjdzie — rzekł Simotszka — to nie ulega wątpliwości lecz dokąd poszła? Zaczynam się niepokoić. Ona jest kobietą, u której musisz się stale liczyć na niespodzianki. Czemuż nagle znikła?

Simotszka nie zdołał dokończyć zdania, kiedy do pokoju wszedł nagle Frak. Kiedy ujrzał Fraka, pomyślał, że istnieje łączność między odejściem Doroczki a zjawieniem się Fraka i niewiedząc dlaczego począł się pocieszać. Może jaki wypadek? Aresztowano ją?

— O wszystkiem wkrótce się dowiecie — rzekł Frak tajemniczo — wejdźcie do gabinetu, powiem wam coś w tajemnicy... Tymczasem ubierajcie się... Później was objaśnię... Musimy się dostać do ispolkomu, tam weźmiemy list do podkomu, a potem wpadniemy do przewodniczącego.

— Co się stało? co się dzieje? — pytał Simotszka, drżąc jak liść. — Pozbawicie mnie dziś zdrowych zmysłów!

— Nie trzeba o nic pytać — rzekł Frak ostro — na drodze o wszystkiem powiem! Ubierać się.

— Lecz nie jadłem jeszcze obiadu — protestował Simotszka.

Skoro Frak opowiedział Simotszce, że grozi mu areszt i kara śmierci, Simotszka zbladł i nagle się zmienił.

— Co wy mówicie — rozgadał się Simotszka nieoczekiwanie — gdybyście mnie nawet zastrzelili — nie pojadę! Wy jedźcie! Ale ja zostanę tu. Dla mnie wystarczy miejsce w dziurze... w dziurze... Okryję się i położę! Towarzyszu, jak sądzicie? — zwrócił się nagle do Fraka — straciłem odwagę?

Frak wybiegł z mieszkania.

Simotszka długo rozprawiał ze sobą. Wreszcie ułożył się w łóżku a myśli mu się jakoś dziwnie przesuwały i snuły w głowie... C. d. n.

# Przykre echo praktyk „fryzjerskich“

Z Bochni piszą nam:

Dnia 27 ub. m. jechało południowym osobowym pociągiem dążącym do Lwowa, około stu górnośląskich rezerwistów na ćwiczenia wojskowe.

W czasie postoju pociągu w Bochni, wybiegło kilkunastu rezerwistów z wagonu z krzykiem „hurra na Żydów!“ Podróżni Żydzi, orjentując się w sytuacji, zdążyli na czas się ukryć, jedynie Hirsch Fischer, kupiec z Dąbrowy obok Tarnowa, wpadł w ręce napastników, którzy w barbarzyński sposób odcięli mu nożem brodę, wyrywając kawał ciała.

Patrolujący posterunkowy, który stanął w obronie Fischera został sam przez napastników czynnie zaatakowany.

W międzyczasie na telefoniczne wezwanie dyżurnego ruchu, nadszedł komendant policji z kilkunastoma posterunkowymi oraz kilku żandarmów wojskowych, którzy przywrócili spokój, przez przyaresztowanie ośmiu wojujących rezerwistów.

Pociąg odszedł z 70-cio minutowem spóźnieniem.

Aresztowanych odesłano skutych pod silną eskortą tego samego dnia do sądu wojskowego w Krakowie.

W tej samej sprawie dowiadujemy się z innej strony jeszcze następujących szczegółów:

Dni a27 ub. m. jechało pociągiem osobowym Nr. 23, który w południe nadchodzi do Bochni, około 600 rezerwistów z Górnego Śląska na 4-tygodniowe ćwiczenia do swoich pułków, stacjonowanych w Żółkwi, Lwowie i Równem.

Gdy do pociągu (idącego w kierunku Lwowa) na stacji w Bochni chciał wsiadać Hirsch Fischer, kupiec z Dąbrowy, rzucili się nań rezerwiści z nożem i ucięli mu część brody, a skoro zauważyli, że pociąg jeszcze nie rusza, rzucili się nań drugi raz z nożem i powtórzyli operację, przyczem okaleczyli mu tak twarz że musiano zawezwać lekarza. Pełniący służbę na dworcu kolejowym st. post. Ludwikowski widząc zajście powyższe, wezwał patrol żandarmerji wojskowej, która była wobec 600 rozwydrzonych widokiem „krwi żydowskiej“ rezerwistów bezsilna. Zawezwano tedy telefonicznie pomocy z komendy policyjnej, która też przysłała doróżkami pomoc policyjną. Zbliżających się policjantów przywitał grad kamieni, tak samo chcieli rezerwiści kamieniami wymusić odjazd pociągu. Gdy policja państwowa mimo pomocy żandarmerji wojskowej nie mogła sobie dać rady, wezwano stacjonowany w Bochni garnizon szwoleżerów. Dopiero dzięki energicznym zarządzeniom dowódcy garnizonu w Bochni, udało się otoczyć cały pociąg i winnych zajścia w liczbie 10 przyaresztować.

Pociąg, który ma postój w Bochni tylko 8 minut, zatrzymał się z powodu powyższych zajść 1½ godziny.

W czasie spełniania „patrjotycznego“ czynu „operowania Żyda“ „ulotnił“ się temu ostatniemu w „zagadkowy sposób“ kwota 47 zł i coś groszy.

Zaznaczyć należy, że rezerwiści jechali b e z eskorty.

Wojskowość powinna w tym kierunku przedsięwziąć w przyszłości wszelkie konieczne środki ostrożności, aby podobne barbarzyństwa — będące przykrem echem wypadków z przed lat kilku — więcej się nie powtarzały.

* * *

Dowiadujemy się jeszcze, że sąd wojskowy w Krakowie odstawił 10 napastników o których wyżej była mowa, Okręgowemu Sądowi Karnemu (dla osób cywilnych) w Krakowie, jako do osądzenia kompetentnemu

## Z KRAJU.

### Zgon A. Eizenszlosa

W Łodzi zmarł w dniu 31 z. m. znany literat i dramaturg żydowski błp. Alter Eisenszlos w wieku lat 46. Pierwsze swe prace zmarły drukował w Krakowie w r. 1914, gdzie również wystawiono jego dramaty. Zawieruchy wojenne spotykają go w Warszawie gdzie wraz z innymi organizuje pomoc dla uchodźców żydowskich. Twórca znanych opowieści chasydzkich drukowanych we wszystkich prawie żydowskich gazetach świata, które cieszyły się nadzwyczajną popularnością. (Szereg nowel chasydzkich błp. Eisenszlosa zamieścił także i „N. Dziennik“ w latach 1919—1920). Cały szereg jego dramatów, między innemi „Felczer-jung“ i „Mysznedes“ wystawione były w Polsce i Ameryce z dużem powodzeniem. W r. 1919 Eisenszlos przybywa do Lodzi, gdzie pracował w łódzkich dziennikach aż do ostatnich dni swego życia.

Ostatnio zmarły pracował nad większem dziełem które niestety nie zostało dokończone. Okrutna śmierć znowu porwała w swe szpony drogą i cenną jednostkę naszego społeczeństwa

Cześć Jego pamięci!

### Zatarg o... 5 minut

Z Łodzi donoszą: W fabryce Turnera przy ulicy Juljusza 37, wynikł zatarg z powodu wydalenia robotnika bez wypowiedzenia za 5-minutowe spóźnienie. Robotnicy w obronie pokrzywdzonego towarzysza zastrejkowali, domagając się przyjęcia z powrotem wydalonego. Wskutek zażalenia robotników, skierowanego do związków zawodowych oba związki włókienmicze wydelegowały swych przedstawicieli na konferencję w firmą. Na wstępie przedstawiciele firmy oświadczyli, że nie zmienią swego stanowiska, podczas gdy robotnicy powoływali się na regulaminy, które za opóźnienie do 10 minut przewidują karę pieniężną w wysokości 20 gr. Po dłuższej dyskusji firma zgodziła się ostatecznie, że robotnik ów przepracuje 2 tygodnie, poczem zostanie zwolniony, na co robotnicy zgodzili się, nie chcąc dać firmie pretekstu do zamknięcia fabryki.

—o-o—

ŻYD CZY „ŻYDOWIN“? Z Rozwadowa piszą nam: Starostwo w Tarnobrzegu przesłało przez pomyłkę do Urzędu parafialnego w Zaleszczykach polecenie (l. 21602 z 10 sierpnia br.) wystawienia metryki śmierci błp. Dawida Rosena. Proboszcz tej parafji ks. St. Malinowski wpadł z tego powodu w święte oburzenie, któremu dał wyraz w swej u r z ę d o w e j odpowiedzi: „Zwraca się uwagę, że Dawid Rosen jest ż y d o w i n e m...“

Przedewszystkiem, przewielebny księże, nie j e s t, tylko b y ł, a powtóre nie ż y d o w i n e m, tylko Ż y d e m, o czem należało pamiętać w piśmie urzędowem i przy wspominaniu nieboszczyka. Żyd-nieboszczyk jest także nieboszczykiem, przewielebny księże proboszczu...

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W WARSZAWIE. Na posiedzeniu komisji statystycznej ustalono, że w miesiącu sierpniu koszta utrzymania w Warszawie wzrosły w porównaniu z kosztami w lipcu o 1.04 proc. Nadwyżkę spowodowało podwyższenie cen towarów włókienniczych.

W SPRAWIE WYKRYCIA ORGANIZACJI TERORYSTYCZNEJ WE LWOWIE pisze „Gazeta Warszawska“: „Wykrycia dokonała lwowska policja polityczna, od dawna szukająca ukraińsko-komunistycznych terorystów, o których działalności tyle się słyszało w czasie procesu przeciwko Jaegerowi i tow., a co do których Mykytyn twierdził, że zamieszani są w sprawę zamachu na p. Prezydenta. Obecne odkrycie Policji politycznej potwierdziło te rewelacje“.

POWIESIŁ SIĘ W CELI WIĘZIENNEJ. (Kor. wł.) W aresztach sądu powiatowego w Wiśniczu powiesił się dnia 2 bm. na sznurze skręconym ze słomy siennika Józef Baran lat 19 liczący, osadzony w areszcie dnia 1 bm. pod zarzutem kradzieży kur. Skręcony ze słomy sznur przymocował do nóg łóżka, które w tym celu postawił na pionowo. Dającego jeszcze słabe znaki życia Barana zauważył klucznik aresztu, który go odciął. Pierwszej pomocy udzielił dr Krumholz. Samobójca walczy ze śmiercią.

Józef Baran mimo młodocianego wieku ma już za sobą przeszłość kryminalną. Jest on nałogowym złodziejem i niedawno został wypuszczony z Zakładu karnego w Wiśniczu, gdzie odsiedział 1½ lat za zbrodnię kradzieży.

## Z opretki.

### Rozpoczęcie sezonu.

W odnowionej na zewnątrz i na wewnątrz operetce przedstawiły się w znanej tu już „Maricy“ nowe siły. W roli tytułowej zwraca na siebie uwagę primadonna p. Wrońska, niezwykłymi warunkami aparycyj i przepychem toalet, mniej natomiast zaletami scenicznemi w grze i intonacji u góry; bardzo sympatyczną werwą i świeżością ujmuje p. Jaśkówna. Cennym nabytkiem jest p. Romaniszyn, pewny rutyner, bez przesady w słodzonych miejscach, ze znaczną dozą humorystycznego i swobodnego traktowania swej partji, o silnym tenorze (z niepotrzebnem jednak ściąganiem ust przy śpiewaniu). „Stare meble“ tj. p. Pilarski młodszy i Rewski przecież zdobyły palmę pierwszeństwa, zwłaszcza ostatni, w którym dawno przeczuwałem zdolności charakterystyczne do ról ściśle komicznych, a który teraz celująco zdał w tym kierunku egzamin. Najradykalniejszą nowością jest powiększenie orkiestry i podniesienie przez to jej pełni i siły brzmienia. Życzymy nieustraszonej Dyrekcji powodzenia na tej ciernistej drodze, jaką jest obecnie wszędzie prowadzenie przedsiębiorstwa teatralnego. ha.



## Wesoły kącik

Pewien klient miał sprawę w sądzie. Ciężką, ciemną, prawie beznadziejną sprawę.

Adwokat wygrał ją cudem.

Wyrok zapadł w nieobecności klienta.

Rozentuzjazmowany adwokat depeszuje do swego klienta: „Prawda zwyciężyła“.

Klient telegrafuje w odpowiedzi jedno słowo: „Apelować“.

* * *

No tak, już widzę, co jest, pewno w nich pani chodziła — rzekł szewc do klientki, która odniosła mu strzępy kupionych poprzedniego dnia pantofli.

* * *

Mąż dowiedział się, że go ukochana żona zdradza.

W furji i rozpaczy wpada do pokoju:

— Nieszczęsna! Wszystko wiem!

Żona spokojnie:

— A w którym roku była bitwa pod Azincourt?

* * *

— Wojna — rzekł pewien dyplomata — to nic strasznego. Straszna jest śmierć jednego człowieka, ale 10 miljonów zabitych to statystyka.

* * *

Generał-społecznik do wójta:

— A jest u was płyta Nieznanego Żołnierza?

— Płyta, nie płyta, różnie ochrzciliśmy te bachory, ale nigdy Płyta, to nie po chrześcijańsku.

* * *

Bernard Shaw był na raucie u znajomych. Produkował się jakiś wiolonczelista, pozbawiony zupełnie talentu.

— Czy podoba się panu gra jego — pyta uprzejmie pani domu.

— O pani! niczem Paderewski!

— Ależ Paderewski nie jest wiolonczelistą.

— Ten, również nim nie jest — odpowiada Shaw.

# O właściwy stosunek społeczeństwa do „Ezry"

**Sjonizm** w Małopolsce może się poszczycić **instytucją**, jedyną w swoim rodzaju, jakiej po dobnej nigdzie nie stworzono. Instytucją tą jest organizacja opieki i pomocy dla chaluców i emigrantów palestyńskich „Ezrah".

Stworzona przed trzema laty we Lwowie, zdołała instytucja ta zyskać tego rodzaju popularność, że dziś hachszarah i alijah chaluco wa byłyby bez jej konstruktywnej pomocy nie do pomyślenia na terenie Małopolski w tych rozmiarach, w jakich się one dziś przed stawiają.

Działalność „Ezry" rozpada się na dwa główne działy:

a) finansowanie i współpraca w kierowaniu zawodowem przygotowaniem chalucowego ele mentu, tzw. hachszarah,

b) udzielanie pożyczek i subwencji na emigrację tych osób, które dają rękojmię produktywnej pracy w Erec Izrael.

W pierwszej dziedzinie ma „Ezrah" do zano towania szereg poważnych sukcesów. Wspólnie z organizacją chalucową i różnemi społecz nemi instytucjami, pracującemi na polu prze warstwowienia ludności żydowskiej, stworzyła „Ezrah" liczne instytucje, mające na celu wykształcenie zawodowe, jako to ślusarnie, stolar nie, fermy itd., subwencjonując je w części lub też w zupełności pokrywając ich budżety. Setki wyszkolonych rzemieślników opuściły te zakłady i udały się do Palestyny, zwiększając wydatnie szeregi bojowników o odrodzenie żydowskiej pracy w Palestynie.

Z biegiem czasu utrwaliło się przekonanie, że skuteczniejszą formą stanie się skoncentrowanie wysiłków w tej dziedzinie na jednym, wielkim objekcie, któryby w zupełności odpowiadał wymaganiom chwili bieżącej, Z Palestyny dochodziły i dochodzą żądania stworzenia jednej fermy rolniczej, którąby mogła sta nowić istotny rezerwoar narybku chalucowego. Dziś Palestyna cierpi, równie, jak na głód ziemi, tak też i na brak wykwalifikowanych młodych sił rolniczych.

A okazja do tego nadarza się niebywała. „Ika" ma zamiar sprzedać swoją byłą szkołę rolniczą w Słobódce Leśnej we wschodniej Małopolsce, z której moglibyśmy stworzyć wzoro wą placówkę hachszary rolniczej. Nie tu miej sce na dokładne omówienie tych wszelkich możliwości, jakie stanowi fakt skupienia 500—1000 chaluców w jednym ośrodku, gdzieby w atmosferze pracy wychowywali się na jednostki o pełnej dozie odpowiedzialności życiowej, a uzbrojeni w fachowe doświadczenia, stanowić by mieli część armji pracy w Erec.

Ten oto system pracy wydaje się nam dziś, po obfitych doświadczeniach na tem polu w ciągu lat ostatnich — bezwzględnie najodpowiedniejszym i dla Palestyny najkorzystniejszym. Ustanie rozmienianie wielkiego funduszu hachszary na drobną, zdawkową monetę poszczególnych karlich tworów: ogrodów warzywnych, jednomorgowych, które po roku istnie nia zamierają, stolarń i tym podobnych koope ratywnych instytucyj, które nie mogą się z braku należytych funduszów obrotowych należycie rozwinąć.

A drugi dział pracy „Ezry"? Jest nim współ działanie w organizowaniu emigracji elementu produktywnego, w pierwszym rzędzie chalu ców. W ostatnich kilku latach coraz to częściej spotykamy się z szeregiem jednostek, które, mimo swego pełnego wykształcenia zawo dowego, nie mogą z braku funduszów na koszta podróży wyruszyć w drogę. Tym — często kroć bardzo cennym — narzucającym się osobom, pomaga „Ezra" przez udzielanie sub wencyj, umożliwiających im wyjazd. Subwen cje te mają charakter pożyczki, którą otrzymujący ją zobowiązuje się zwrócić po pewnym przeciągu czasu, gdy jego pozycja ekonomiczna w Palestynie na tyle się ugruntuje, że umo żliwi mu zwrot zaciągniętego zobowiązania. W ten sposób będzie „Ezrah" po upływie pew nego czasu — okres trzech do czterech lat — zdaje się być najkrótszym — w możności operować funduszami, pochodzącymi ze zwrotów pożyczek.

Dla ilustracji działalności „Ezry" niechaj po służą dane, wskazujące, że „Ezrah" w ostatnim roku udzieliła subwencji kilkuset chaluców i emigrantom w wysokości 50 do 200 złotych na osobę. (wysokość subwencji zależy od warunków ekonomicznych petentów).

Oto w zarysie zadania i cele „Ezry". W za chod. Małop. pracuje ona dotąd w szczupłym zakresie. Ostatnio jednak zaznaczyła się grun towna zmiana na lepsze. Dzięki wysiłkom po ważnym udało się sprowadzić usiłowania, związane z organizacją „Ezry" na odpowiednie tory, Dziś „Ezrah" we wschodniej Małopol sce zdobyła sobie w sercach i — kieszeniach żydowskiego społeczeństwa pełne prawa obywa telskie. Stanowi ona już jedną z najpopularniejszych instytucyj narodowo-żydowskich. Przypuszczać należy, że i zachodnia połać Małopolski odnosić się będzie z należytem zrozumieniem do poczynań tej tak ważnej organizacji. Dziś, gdy w naszej dzielnicy na wszystkich polach pracy zaznaczył się bezwzględny postęp, że tylko wymienimy rozrost organiza cji chalucowej i wzrost dochodów ŻFN (wzro sły wobec roku ubiegłego blisko trzydziestokrotnie!) — dziś, powtarzamy, znaleść się win no i znajdzie się też miejsce dla tej instytucji, która opiekuje się kwiatem młodzieży sjonistycznej: młodzieżą chalucową.

Zwykliśmy o chalucach mówić w chwilach odświętnych, niecodziennych. Ten, nieco plato niczny, stosunek, uwidaczniający się w niezbyt hojnem poparciu materjalnych potrzeb ruchu chalucowego, wymaga gruntownej zmiany. Społeczeństwo nasze musi zająć pozytywne stanowisko wobec wszelkich uzasadnionych żądań dnia dzisiejszego. A uczyni to przez poparcie czynne pracy „Ezry", finansowego instrumentu ruchu chalucowego.

Nie wolno, by głos ten „Ezry" przebrzmiał bez echa.

**Józef Teitelbaum.**

MIGAWKI.

## Żydowski Don Kichot na Kongresie socjalistycznym w Marsylji

Nie zazdroszczę wcale dr. Krukowi, biednemu przedstawicielowi jeszcze biedniejszej partji na socjalistycznym kongresie w Marsylji. Wystąpił w roli oskarżyciela metody postępowania władz polskich wobec żydowskiego szkolnictwa ludowego, a mowy jego nie przetłumaczono na żadne inne języki ani też nie włączono do oficjalnego protokołu kongresu. Czyżby więc mówił nieprawdę?

Nie, p. dr. Kruk mówił prawdę. niewiem tylko, czy pozwolił mówić — faktom. Nie wystarczą tutaj gołosłowne twierdzenia, ale trzeba, jeśli bierze się na siebie taką odpowiedzialną misję, operować całym materjałem. Gdzie i kiedy utrzymuje się w Polsce jakąś szkołę żydowską z dochodów państwowych?

Niestety prowodyrzy jidyszystycznego szkolnictwa ludowego nie zrozumieli konieczności wspólnej obrony, odrzucili myśl stworzenia wspólnej platformy ze szkolnictwem hebrajskiem. Nie przeszkadza to jednak nam twierdzić, że p. dr. Kruk mówił prawdę.

Ale prawda jest niewygodną i nieprzyjemną, co jest bezsprzecznie bardzo starą, wprost spłowiałą już prawdą. Przekonał się o tej prawdzie p. dr. Kruk, gdy mu delegaci P. P. S. zarzucili kłamstwo.

Biedny Don Kiszocie prawdy, walczyłeś z wiatrakami obłudy tej jedynej postępowej w Polsce partji i porządne oberwałeś guzy.

Assi.

# Prasa palestyńska

„New Palestine" ogłasza artykuł założyciela Żydowskiej Ajencji Telegraficznej p. M. Grossmanna o prasie palestyńskiej. Z artykułu tego wyjmujemy kilka interesujących szczegółów:

Prasa palestyńska jest obecnie zaledwie w małej mierze naturalnym wynikiem potrzeb codziennych informacji. Jest ona poczęści sztucznym tworem politycznych grup dla politycznych lub wychowawczych celów. Cztery dzienniki i 32 tygodniki nie mogą utrzymać się samodzielnie i muszą korzystać z subwencyj narodowych organizacji, partyj politycznych, lub grup religijnych. Reszta walczy o swój byt. Mimo to wzrasta liczba pism niemal z dnia na dzień. Jeszcze przed 10 laty nie było wogóle w Palestynie żadnego prawdziwego pisma, a dziś znajdujemy tam najbardziej nowoczesne drukarnie, a nawet własną ajencję informacyjną.

Czytającą czasopisma publiczność w Palestynie można podzielić na trzy grupy: Arabowie, Żydzi i Anglicy. Każda z tych grup posiada własną prasę, a niektóre nawet pisma w dwóch językach. W Palestynie nie mogła się jeszcze wytworzyć tradycja w dziennikarstwie. Z wyjątkiem hebrajskiego tygodnika „Hapoel Hacair", wychodzącego nieprzerwanie od 18 lat, niema w kraju żadnej hebrajskiej, angielskiej lub arabskiej gazety, którąby istniała dłużej niż 10 lat.

Prasa arabska w Palestynie posiada 9 czasopism, z tego 3 w Jerozolimie, 4 w Jaffie, 1 w Betleem i 1 w Hajfie. Arabskiego dziennika nie udało się mimo licznych usiłowań stworzyć z powodu braku czytelników. Pisma arabskie zawierają po największej części wiadomości lokalne i informacje, będące przedrukiem z prasy egipskiej. Nakład takiego pisma arabskiego nie przekracza 300 egzemplarzy. Jakkolwiek 4/5 ludności stanowią mahometanie, jednak wydawcy i redaktorzy pism arabskich w Palestynie są przeważnie chrześcijanami. Większość pism arab jest antyangielska, antyżydowska i antysjonistyczna.

„F e l e s t i n" (Palestyna) i „E l G e z i r a" w Jaffie, „E l K a r m e l" w Hajfie, „R a k i b S i o n" (strażnik Sjonu) oficjalny organ partyarchatu łacińskiego i „M e r a a t e l S z e r k" (zwierciadło Wschodu) w Jerozolimie, są pismami propagandystycznemi arabskich nacjonalistów. „Felestin" jest oficjalnym organem Towarzystwa chrześcijańsko-muzułmańskiego. „El Karmel" jest najstarszem pismem arabskiem pozostającem w służbie propagandy nacjonalistycznej i jest prowadzone przez zdolnego dziennikarza arabskiego Nassara.

Organami umiarkowanych Arabów w miastch są: „L i s s n e l A r a b" w Jerozolimie, „A n a f i r" w Hajfie i „E l A k h b a r". Te pisma nie zwalczają mandatu brytyjskiego a występują za porozumieniem z Żydami i Anglikami w dziedzinie kulturalnej jakkolwiek nie uznają deklaracji Balfoura, zapewniającej — zdaniem ich — polityczną przewagę Żydom. „Lissal el Arab" orjentuje się pozatem przeciwko Francji. W ogólności można powiedzieć, że prawie wszystkie pisma, stojące pod wpływem kościoła katolickiego, sympatyzują z Francją i odnoszą się wrogo do Żydów i Anglików. Wychodzące w Betleem pismo „Sowt Aszab" (Głos Ludu) jest organem chrześcijańsko- ortodoksyjnej grupy. Poza temi pismami wychodzi jeszcze w języku arabskim dodatek do organu warsztatów kolejowych „Hakatar" i arabskie wydanie oficjalnego organu rządu.

Podczas gdy Arabowie, liczący 600,000 dusz posiadają zaledwie 9 perjodycznych czasopism, ma 125,000 Żydów w Palestynie **3 dzienniki, 7 tygodników, 2 dwutygodniki, 6 miesięczników** i szereg nieregularnie wychodzących pism. Wszystkie te pisma wychodzą w języku hebrajskim.

3 d z i e n n i k i: „Doar Hajom" w Jerozolimie, „Haarec" i „Dawar" w Tel Awiwie są zupełnie nowoczesnemi pismami codziennemi. „Dawar", wychodzący od czerwca br., jest pismem socjalistycznem.

H e b r a j s k i e t y g o d n i k i ma Palestyna następujące: „Hapoel Hacair" w Tel Awiwie, „Kol Jaakow" organ bezpartyjnych ortodoksów, „Kol Izrael" organ „Agudy", „Hator" organ „Mizrachi" w Jerozolimie, „Kuntres" oragn organizacji robotniczej „Achdut Haawodah", „Hajiszuw" organ ogólnych sjonistów w Tel Awiwie, „Hamizrach" ilustrowany tygodnik w Tel Awiwie. Jako dwutygodnik wychodzi jedyne pismo ekonomiczne w Palestynie „Mischar wetaasija" (handel i przemysł) i hebrajskie wydanie oficjalnego organu rządowego „Haiton Haraszmi"

Z 6 m i e s i ę c z n i k ó w wysuwa się na pierwszy plan literacki miesięcznik „Hejdim", skupiający młodych twórców hebrajskich, literacko naukowy „Haszilоach", rolnicze pismo „Hasade" i fachowe pismo dla freblanek „Hagina". W języku angielskim wychodzi biuletyn ajencji telegraficznej „Palestine Bulletin" i tygodniowe wydanie „Doar Hajomu" pod tytułem „The Palestine Weekly" organ oficjalny „Official Gazette".

# Przegląd gospodarczy Nowego Dziennika

## Bilety zdawkowe a bilon

Niespostrzeżony prawie i bez echa przeminął opublikowany przed kilku dniami w dziale gospodarczym „warszawskiej „Rzeczypospolitej" artykuł pt. „Za kulisami bilonu i Banku polskiego". Artykuł ten zasługiwał jednak na baczną uwagę z wielu względów.

Inspirowany przez kierownictwo Banku polskiego wymierzony wprost przeciwko osobie i polityce skarbowej obecnego premiera, stara się usprawiedliwić całą dotychczasową politykę pieniężną banku, ujawniając, że była ona wynikiem ciągłej walki, prowadzonej przez Bank, jako instytucję emisyjną z Ministrem skarbu. Mamy zatem skonstatowanie faktu, że istniały głębokie różnice w zapatrywaniach i zarządzeniach dwu naczelnych czynników naszego życia gospodarczego. Wyczuwaliśmy zawsze ten brak harmonji, odczuwając fatalne skutki tego stanu rzeczy. Nie zawsze jednak umieliśmy sobie wytłumaczyć jego przyczyny.

Jednem ze źródeł zasadniczych różnic, jakie się ujawniły pomiędzy instytucją emisyjną a Ministrem skarbu — jest mianowicie polityka bilonowa Ministra skarbu. Autor inspirowanego artykułu charakteryzuje ją w następujący sposób: Minister skarbu, mając zastrzeżone w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z 14-go kwietnia 1924 o zmianie ustroju pieniężnego, prawo wydawania biletów zdawkowych do 150 miljonów złotych, z których rząd wedle komunikatów Ministerstwa skarbu skorzystał dotąd tylko do wysokości 110 miljonów, uprościł sobie to zadanie. „Odróżnia on mianowicie dwa bilony, tj. papierowe bilety zdawkowe, których wydał dotąd około 110 miljonów i które wykazuje regularnie w swoich zestawieniach oraz bilon „twardy"; tj. srebrny; niklowy i brązowy który uważa za pełno wartościowy pieniądz i którego nie wykazuje zupełnie. Ile wynosi łącznie kwota wydanego do tąd bilonu trudno wobec braku wykazów sprawdzić, ale nie ulega wątpliwości, że w sumie przekroczył on już kwotę 250 miljonów złotych".

Ten to fakt właśnie zmusił Bank Polski, będący jako instytucja emisyjna odpowiedzialnym za zobowiązania statutowe, co do wartości złotego, do wydania słynnego zarządzenia bilonowego, stanowiącego wyraźny dowód nieufności Banku do polityki bilonowej premiera. Bank bowiem przedtem kilkakrotnie przestrzegał p. premjera przed niebezpieczeństwami mogącemi wyniknąć z nadmiernej emisji bilonu a nawet postawił wyraźne ultimatum z kilkudniowym terminem do zaprzestania tej emisji, względnie wykupienia z Banku Polskiego, nagromadzonych tam nadmiernych ilości bilonu" a gdy to nie poskutkowało Bank nie chcąc dopuścić do stworzenia w Państwie formalnej drugiej waluty względnie do rozwodnienia pokrycia złotego poniżej statutowego minimum, musiał rozpocząć otwartą walkę z Ministrem Skarbu i wydać owo znane zarządzenie, które było pierwszym alarmem o grożącem naszej walucie niebezpieczeństwie. Przedstawiając w ten sposób sprawę bilonu, zaznacza autor artykułu, że nikt nie mógł przypuszczać, by zastrzeżone rządowi w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z 14 kwietnia 1924, prawo wydawania biletów zdawkowych mogło kryć w sobie jakiekolwiek niebezpieczeństwo dla złotego.

Otóż co do tego, myli się właśnie autor inspirowanego artykułu, gdyż nie uwzględnia istotnych zmian, jakie z biegiem czasu znowu drogą rozporządzeń Prezydenta Rzplitej w treści istotnej tego pierwotnego rozporządzenia poczyniono. Gdy bowiem pierwsze rozporządzenie w § 6 upoważniało Ministra skarbu do emisji biletów zdawkowych na sumę nie wyżej 150 miljonów zł., w odcinkach nie wyżej 2 zł. to równocześnie normowało ono w sposób nader ścisły warunki takiej emisji. Ustalało ono bowiem po pierwsze, że te bilety, zdawkowe będą zastąpione monetami zdawkowemi (ustęp 3 § 6.), po drugie, że stanowią one prawny środek płatniczy, mający moc umarzania zobowiązań tylko do kwoty 10 zł. (§ 7), po trzecie, że Skarb Państwa przystąpi do ich wymiany na monetę, względnie bilety Banku Polskiego z dniem 1 listopada 1924 z tem, że z dniem 1 stycznia 1925 bilety zdawkowe przestają być prawnym środkiem płatniczym. Najistotniejszym było postanowienie, zawarte w ustępie 3 § 6 tego rozporządzenia, że wszystkie bilety zdawkowe, nie wyłączając biletów opiewających na 1 zł. i 2 zł. będą zastąpione monetami. **Znaczyło to bowiem, że z nastaniem określonego w § 8 czasokresu (1 styczeń 1925) bilet zniknie, a zostanie moneta kruszcowa.**

Tymczasem jednak rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 28 czerwca 1924 roku. poz. 564 zmieniło gruntownie zasadnicze postanowienia §§ 6, 7 i 8 pierwotnego rozporządzenia. Podczas gdy pierwotnie wedle brzmienia ustępu 3 § 6 wszystkie bilety zdawkowe nie wyłączając 1 zł i 2 zł miały zostać zastąpione monetą kruszcową, to nowe rozporządzenie uchyliło właśnie ten obowiązek, co do biletów 1 i 2 zł. tak, że pozostawały one nadal faktycznie w obiegu. Natomiast skutkiem dalszej zmiany w brzmieniu § 8 pierwotnego rozporządzenia, nastąpić miała wymiana (już nie zastąpienie) biletów zdawkowych jedno i 2 złotowych na monety srebrne — od dnia 1 stycznia 1925. Nie omieszkano jednak uczynić wyraźnego zastrzeżenia, że wymiana na bilety Banku Polskiego wymagać będzie zezwolenia Ministra Skarbu, a temsamem uchylono zasadę bezwzględnej wymienialności. Niemniej zasadniczą była zmiana postanowień § 7 pierwotnego rozporządzenia, ponieważ zmianą tą, wprowadzono postanowienie że bilety zdawkowe tak 1 jak i 2 złotowe stanowią odtąd prawny środek płatniczy mający moc umarzania zobowiązań do kwoty 100 zł. — zamiast 10 zł, jak to było pierwotnie. Z wszystkich tych zmian przebija tendencja wprowadzenia w obieg większych ilości pieniędzy zdawkowych, (bilonu) przy zapewnieniu im charakteru przymusowego środka płatniczego. Nie bez dużego znaczenia dla dalszego rozwoju wypadków było też postanowienienie, zawarte w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 21 października 1924 Dz. u. Nr. 94, wydanem na podstawie cytowanych rozporządzeń Prezydenta Rzplitej, a zarządzające wymianę biletów zdawkowych poniżej 1 złotego. Wedle treści tegoż znowu rozporządzenia wymiana tych biletów zdawkowych (wartości 1 gr. 5 gr., 10 gr. itd.), które wedle wyraźnego brzmienia Prezydenta Rzplitej z dnia 28-go czerwca 1924 (§ 1 us. 3.), miały zostać wymienione jedynie na monety zdawkowe, względnie bilety Banku Polskiego — dokonywać się będzie także na bilety zdawkowe 1 zł i 2 zł. Oznaczało to innemi słowy wprowadzenie nowej ilości biletów zdawkowych w obieg. Zaznaczyć należy, że w tym wypadku dokonano drogą zwyczajnego rozporządzenia zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, wydanego na zasadzie uchwały Rady ministrów.

Najistotniejszej zmiany dokonano jednak przez ustawę z dnia 23 czerwca 1925 Dzu, Nr. 67, wydaną na mocy art. 44 Konstytucji, a na zwaną ustawą o uzupełnieniu rozporządzenia o zmianie ustroju pieniężnego przez to, że wbrew wyraźnemu brzmieniu § 6 tegoż rozporządzenia upoważniono Ministra Skarbu do emisji biletów zdawkowych w odcinkach wartości wyżej 2 zł, a mianowicie opiewających na 5 zł. Zarazem zaś przyznano Ministrowi Skarbu prawo ustalania w drodze rozporządzeń, szczególnych terminów oraz warunków wycofania poszczególnych kategoryj biletów zdawkowych, jakkolwiek poprzednie rozporządzenia te terminy już zasadniczo określiły i ustaliły. Prawie równocześnie z tą ustawą, bo rozporządzeniem Min. skarbu z dnia 25 czerwca 1925 zarządzono fakultatywną (na żądanie) wymianę biletów zdawkowych na monety srebrne.

Zaiste! głębokich zmian dokonano w pierwotnem rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 14 kwietnia 1924; które wszak wyraźnie (§ 8) postanawiało, że z dniem 1 stycznia 1925 bilety zdawkowe przestają być środkiem płatniczym.

Tak to drogą rozporządzeń i rozporządzeń, zmieniających pierwotne rozporządzenia podważone zasady ustroju monetarnego, a Bank Polski zbyt późno dostrzegł, czy też zrozumiał znaczenie i konsekwencje zmian, jakie zapowiadało każde z tych rozporządzeń.

Te enuncjacje ze strony Banku pozwalają rzeczywiście zaglądnąć za kulisy. Obraz, jaki spostrzegamy nie jest budujący. Rozporządzenia wydawane bez kontroli sejmu, na zasadzie pełnomocnictw, udzielonych przez Sejm Ministrowi skarbu — okazały się w skutkach fatalne.

**Dr. Ludwik Oberlaender.**

## Z jakich ulg korzystają u nas obce kapitały?

W związku z trwającą już od dłuższego czasu akcją w kierunku zaangażowania obcych kapitałów w Polsce nie pozbawioną znaczenia jest sprawa opodatkowania ich u nas.

Ustawodawstwo podatkowe w Polsce przewiduje wiele ulg dla kapitałów zagranicznych, które przez to są w lepszem położeniu od kapitałów krajowych.

I tak podatek od kapitałów i rent pobiera się w wysokości 10 proc. od dochodów z lokat pieniężnych w bankach i instytucjach, podlegających publicznemu składaniu rachunków. Natomiast według projektu noweli do ustawy o tym podatku, przyjętej przez komisję skarbową Sejmu, przewidziane jest zupełne zwolnienie od podatku od kapitałów, przychodów z kapitałów pieniężnych, należących do osób fizycznych i prawnych, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę poza obszarem Państwa Polskiego.

Nadto projekt przewiduje zwolnienie od 10 proc. podatku od obligacyj, emitowanych przez związki samorządowe, instytucje kredytu długoterminowego oraz przez przedsiębiorstwa przemysłowe.

Podatek przemysłowy zagraniczne przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, działające na obszarze Rzeczypospolitej, opłacają na ogólnych zasadach tak samo, jak przedsiębiorstwa krajowe.

Podatku majątkowego kapitały, ulokowane w przemyśle i nieruchomościach po 1 lipca 1923 roku, nie opłacają, gdyż podatek ten oblicza się od majątku, według stanu z dnia 1-go lipca 1923 roku.

W podatku dochodowym, dochód z obcych kapitałów podlega opodatkowaniu, o ile chodzi o osoby fizyczne, które nie mają na obszarze Rzeczypospolitej miejsca zamieszkania, tylko wówczas, jeżeli kapitały te stanowią wierzytelności, zabezpieczone hipotecznie na nieruchomościach, położonych w granicach Rzeczypospolitej i o ile dochód przekracza 1500 zł. Tak samo traktowane są osoby prawne, których siedziba zarządu znajduje się poza granicami Rzeczypospolitej. Nie podlegają zatem podatkowi dochody wyżej wspomnianych osób, o ile płyną z kapitałów, ulokowanych na obszarze Polski w charakterze pożyczek, nie zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach; również osoby te nie opłacają podatku od dochodu z kapitałów, ulokowanych w akcjach, udziałach, obligacjach i innych podobnych papierach wartościowych.

Wreszcie w dziale opłat stemplowych przy dopuszczeniu zagranicznej spółki akcyjnej do działalności w kraju pobiera się narazie opłatę stemplową w wysokości 5 proc. od wartości kapitału zakładowego przeznaczonego do prowadzenia przedsiębiorstwa, jednakże w projekcie ustawy o opłatach stemplowych, rozpatrywanym przez komisję skarbową Sejmu, przewidziane jest obniżenie stawki do 3 procent.

Jak z powyższego wynika, kapitały zagraniczne są w Polsce pod względem podatkowym uprzywilejowane i z tej strony napływowi ich do Polski nic nie stoi na przeszkodzie.

# Sytuacja na światowym rynku drzewnym

W związku z onegdajszym artykułem o roli Polski w światowym eksporcie drzewnym uważamy za wskazane skreślić po krótce stan światowego rynku drzewnego.

Znamienną cechą światowego rynku drzewnego jest obecnie powściągliwość nabywców i zniecierpliwienie sprzedawców. Wskutek tego, nabywcy osiągają znaczne ustępstwa do 2 i nawet 3 funt. szterlingów na standarcie w porównaniu z cenami zeszłorocznemi. Przed wojną wahania cen sięgały zaledwie 5 szylingów na standarcie.

Popyt na rynku kontynentalnym jest bardzo ograniczony. W Niemczech jeszcze niedawno panowało pewne ożywienie, i ceny przekraczały przeciętny poziom cen ogólno- światowych, lecz wskutek tego rynek został w krótkim czasie nasycony i obecnie przewidziana jest ogólna zniżka cen, tranzakcje zaś zostały już wstrzymane.

Wobec powiększenia produkcji węgla zapowiada się znaczne zapotrzebowanie na drzewo kopalniane, co wywołało poprawę tendencji w tym zakresie.

Rynek drzewa papierniczego zupełnie nie ucierpiał, chociaż popyt nie jest nadmierny, i ceny w górę nie idą.

Na francuskim rynku drzewnym panuje przygnębienie z powodu spadku franka. Mimo to konsumcja krajowa rozwija się pomyślnie i w niektórych miejscowościach zaznacza się pewne ożywienie. Nie jest wykluczone, że w najbliższej przyszłości ceny się podniosą i operacje importowe się ożywią. Szczególnie to dotyczy drzewa dębowego, które i obecnie ma większy popyt, niż gatunki iglaste.

Rynek włoski również cierpi z powodu wahań kursu lira. Jednakże popyt we Włoszech nie jest jeszcze zaspokojony, pewne zaś tranzakcje będą nadal dokonywane. Na tym rynku panują przeważnie Austrja i Jugosławja z ich tanimi, ale zarazem małowartościowymi towarami. Forniery zaś są importowane z różnych krajów.

Stosunkowo pomyślny stan panuje na rynku holenderskim, gdzie występuje znaczny popyt na drzewo, jak dla własnych potrzeb Holandji, tak i dla sprzedaży go dokolonji i krajów europejskich. Lecz rynek holenderski z natury rzeczy jest niewielki, i popytem cieszą się przeważnie tylko różne gatunki drzewa nieobrobionego.

Rynek belgijski jest ostatnio małoczynny. Można tu zanotować popyt tylko na klepki i na specjalne wymiary drzewa iglastego, które się jednak sprzedaje ze znacznem ustępstwem (20 i 30 szylingów) w porównaniu z ostatniemi cenami wiosennemi.

Naogół wziąwszy, rynki kontynentalne nie odgrywają obecnie prawie żadnej roli w handlu drzewnym i główna uwaga eksporterów jest zwrócona na rynek angielski.

Mimo że na rynku tym panuje obecnie szczególna powściągliwość, większe tranzakcje są możliwe tylko w Anglji.

Zapotrzebowanie na różne rodzaje drzewa zupełnie nie jest jeszcze tu zaspokojone. Powściągliwość importerów jest wywołana nie brakiem popytu lecz dostateczną podażą, która nie pozostawia u importerów wątpliwości, że towaru nie zabraknie, tembardziej, że zaznacza się tendencja zniżkowa.

Należy jednak przyjąć pod uwagę, że podobną tendencję wywołały ostatnio przeważnie drobne firmy szwedzkie i finlandzkie, które wobec braku gotówki były zmuszone sprzedawać swój towar za wszelką cenę. O ile tacy eksporterzy wyzbyli się już wszystkich rozporządzalnych zapasów, nacisk na rynek z tej strony musi stopniowo ustać.

Większe tranzakcje będą oczywiście zawarte tylko wtedy, kiedy się ustali pewność, że spadek cen został powstrzymany. Zdaje się, że to nastąpi już w najbliższej przyszłości. **Dr. Em. W.**

## Udział Polski w światowym obrocie jajami

Interesujące daty w tej mierze znajdujemy w „Tygodniku Handlowym".

W roku 1913 kraje europejskie eksportowały 7.4 miljard. jaj, w roku zaś 1923 tylko 2,5 miljard. sztuk (tzn. około ⅓ ilości przedwojennej), a w roku 1924 3.6 miljard. sztuk (49%).

W roku 1923 polski eksport jaj równa się 153 milj. sztuk. tzn. 5,5 procent ogólnego eksportu światowego, a w roku 1924 — 159 milj. (4,5 procent).

W 1913 roku wśród eksportujących krajów Europy Rosja zajmowała 48,3 procent całego europejskiego eksportu jaj. W roku zaś 1923 — tylko 3,8 procent, a w roku 1924 — 13,5 procent. Na drugim miejscu stały **Austro Węgry**, wywóz z których stanowił 22 procent eksportu europejskiego, w roku 1923 on się obniżył do 2,2 procent a w roku 1924 do 2,6 procent. b

Za to na pierwsze miejsce wysunęła się w latach 1923 i 1924 **Danja**. Jej wywóz wynoszący przed wojną zaledwie 4,2 procent, w 1923 r. osiągnął 32,5 procent, a w roku 1924 — 23,5 procent. Drugie miejsce w roku 1923 zajmuje Francja (13 procent), a w 1924 roku **Holandja** 20 procent).

Analogiczne zjawiska występują i w imporcie światowym: 4 kraje europejskie (Niemcy, Anglja, Francja i Szwajcarja) importowały w 1913 roku ponad 7 miljardów jaj, w 1923 r., zaledwie 3,2 miljarda (czyli 45 procent), a w roku 1924 — 4 miljardy sztuk, tzn. 57 procent przedwojennego handlu światowego.

**Import niemiecki,** wynoszący w 1913 roku około 40 procent importu ogólnego, w 1923 roku obniżył się do 6,6 procent, zaś w 1924 wzrósł do 30 procent, **Anglja**, która w roku 1913, zakupiła około 30 procent importu ogólnego, w roku 1923 powiększyła swój import do 76 procent a w roku 1924 obniżyła go do 60 procent, mimo, że on nie zmniejszył ilościowo.

Analizując światowy handel jajami należy stwierdzić: 1) że osiągnął on zaledwie 50—60 procent stanu przedwojennego, 2) że wzrasta on na rachunek zwiększenia się pojemności rynku niemieckiego i 3) **że Polska, jako najbliższy sąsiad Niemiec, mogłaby wyzyskać ten wzrost konsumcji niemieckiej.**

**Dr. Em. W.**

HANDEL

**PRZEMYSŁ ŁÓDZKI PRZECIW KUPCOM MAŁOPOLSKIM.** Nasz koresp. łódzki donosi: W ubiegły poniedziałek odbyło się w lokalu Stow. kupców zebranie, na którem postanowiono energicznie wystąpić przeciw firmom małopolskim, nie płacącym na skutek postępowania ugodowego, a mianowicie przeciw pewnej firmie w Nowym Sączu i kilku firmom we Lwowie.

**EKSPORT ZBOŻA Z POLSKI.** Dotychczas eksporterzy zboża z Polski załatwiają przeważnie tranzakcje ruchome, tj. uzależnione od cen giełdowych żyta w październiku i późniejszych miesiącach, kiedy dopiero może nastąpić gros naszego eksportu. Obecnie tranzakcje z natychmiastową dostawą na eksport nie zawiera się, gdyż żyto z tegorocznych zbiorów, nie jest dostatecznie wypocone tj. wysuszone i posiada niekorzystną wagę holenderską. Na rynkach światowych ze zbożem polskim dość silnie konkuruje zboże rosyjskie, zwłaszcza ukraińskie o drobnych ziarnach, posiadające wysoką wagę holenderską. Zboże to co do gatunku jest mniej więcej jednakowe ze zbożem wschodnich dzielnic Polski gorsze jest jednak znacznie od gatunków poznańskich.

Na rynku krajowym ceny żyta wahają się od 17,5 do 18 zł. za q loco stacja załadowcza, oczywiście za wysuszone gatunki. Gatunki wilgotne wahają się w cenie od 16 do 17 zł., gdyż nabywcy tych gatunków muszą je magazynować i wysuszać, aby umożliwić przemiał. Podaż zboża zaczyna w ostatnim tygodniu, coraz znaczniej przewyższać popyt. Tranzakcyj zawiera się dużo, przy znośnych stosunkach kredytowych. Prawdopodobnie we wrześniu nie ukaże się jeszcze zbyt wiele zboża na rynku, ze względu na utrudnienie dostaw przez przypadające na ten czas młócenie. Wśród producentów daje się zauważyć oczekiwanie na polepszenie konjunktur, w związku z perspektywą bezpośredniego wywozu. Na kształtowanie się cen nic ma to jednak wybitniejszego wpływu.

PRZEMYSŁ

**POŁOŻENIE PRZEMYSŁU ŁÓDZKIEGO.** Sytuacja w przemyśle łódzkim wskutek przeprowadzenia przez Rząd restrykcji kredytowych z całą bezwzględnością, uległa ponownemu pogorszeniu. Dyskonto w bankach prywatnych prawie, że nie istnieje, również Bank Polski zredukował do minimum kredyty, którebу mogły dostarczyć przemysłowi włókienniczemu niezbędnych środków na pokrycie wydatków bieżących, a w pierwszym rzędzie wypłat robotnikom. Skutkiem tego wiele poważnych nawet firm z powodu braku gotówki bieżącej nie uregulowało swych zobowiązań względem robotników. Ograniczenia kredytowe spowodowały wśród przemysłowców tendencję do ograniczenia produkcji. Większe zakłady fabryczne pracują obecnie tylko 2—3 dni w tygodniu. Waluty przydzielone na pokrycie potrzeb przemysłu przez Bank Polski wynoszą zaledwie 3 procent rzeczywistego zapotrzebowania.

Nasz korespondent donosi nam:

Na przeprowadzoną redukcję dni pracy w Łodzi odezwała się również i prowincja. I tak zredukowano pracę w Zduńskiej Woli, Zgierzu, Pabianicach itd., gdzie pracuje się obecnie od 3 do 4 dni w tygodniu, natomiast w miasteczkach, gdzie istnieje ręczne tkactwo, jak w Zelowie, Ozorkowie, Turku i t. d. sytuacja nie przedstawia się tak krytycznie jak we większych ośrodkach przemysłowych. Tłumaczyć to należy tem, iż zimowe towary, jak Ulstery i Veloury są przeważnie wyrabiane na ręcznych warsztatach w małych miasteczkach, gdzie wynagrodzenie za robotę jest o połowę niższe od cen wyrobów na warsztatach mechanicznych.

KOMUNIKACJA

**SPRAWA POŁĄCZENIA WODNEGO Z GDYNIĄ.** Poruszona w swoim czasie sprawa otworzenia połączenia bezpośredniego na drodze wodnej Tczewa z Gdynią przez Schiewenhorst, spoczywająca od kilku miesięcy w tece projektów Ministerstwa Przemysłu i Handlu zaczyna być znowu aktualną. Rozbudowa i wzrost znaczenia portu gdyńskiego czyni potrzebę tego połączenia coraz to pilniejszą. W najbliższym czasie ma nastąpić podjęcie przerwanych na wiosnę robót dokoła rozbudowy węzła wodnego i portu tczewskiego oraz roboty pomiarowe i przygotowawcze, mające na celu pogłębienie jednego z ujść delty wiślanej do morza.

# Dział sportowy.

**ANGLJA.** Otwarcie sezonu piłkarskiego w Anglji przyniosło niebywałą senzację w postaci porażki Burnley od Aston Villi 10:0. Inne wyniki odpowiadają formie klubów:

Tottenham—Arsenal 1:0. Bolton Wanderers—New Castle 2:2. Notts County—Leeds United 1:0. Westham U. — Manchester U. 1:0.

**CZECHY. Praga.** Sparta—Nuselsky 3:0. Slavia—Slavoj 6:0. Viktorja Zižkov—Cechie Karlin 5:2. Vrsovice—Liben 5:4. C. A. F. K.—Meteor 3:1. Slavia—U. T. E. 3:2.

**WĘGRY.** III. Kör—Vivo 2:1. Nemzeti—Kispesti 6:3. Uniwersytet—E. T. C. 0:0. Vasas—„33" 2:0.

**NIEMCY. Frankfurt.** F. Spv.—Spv. Fürth 2:1. Niemcy płd.—Niemcy płn. 4:1.

**HAMBURG.** San. Sebastian—Viktorja 5:0.

**NORYMBERGIA** .I. F. C.—Fortuna Lipsk 6:0.

**KARLSRUHE.** Stuttgarter Kickers—Karlsruher Sp. V. 2:1.

**ULTIMATUM WĘGIER DO WŁOCH.** Węgierski związek piłki nożnej wystosował ultimatum do włoskiego związku w sprawie kaperowania graczy węgierskich przez włoskie kluby. Związek węgierski domaga się, by związek włoski nie udzielił zezwolenia na granie graczom węgierskim, którzy w ostatnich czasach przybyli do Włoch. Na wypadek gdyby związek włoski nie zastosował się do życzenia związku węgierskiego zerwie ten ostatni stosunki sportowe z Włochami.

**HOGAN**, znany trener angielski został zaangażowany przez węgierski związek do trenowania reprezentacyjnej drużyny.

**NIEMCY** pokonali Szwajcarję w pływaniu 47:22.

**AUSTRJA—NIEMCY** płd. 3:3 w piłce wodnej.

**KOŻELUCH**, jeden z najlepszych graczy wied. Wacu uzyskał niedawno tytuł mistrza światowego w tennisie. Przestaje on obecnie grać w piłkę nożną i poświęca się zupełnie tenisowi. Udaje on się obecnie na dłuższe tournee po Europie i Ameryce gdzie będzie się spotykał ze swymi współzawodnikami o zaszczytny tytuł mistrza świata.

**PODATEK** na graczy zagranicznych został przecież przez związek wiedeński nałożony. Prócz tego zabroniono klubom wiedeńskim przyjmowanie więcej niż trzech graczy zagranicznych wzgl. wstawianie ich do zawodów o mistrzostwo.

**MISTRZOSTWA EUROPY WE WIOŚLARCE** odbędą się w najbliższym czasie w Pradze.

**SPRAWIEDLIWOŚCI STAŁO SIĘ ZADOŚĆ.** Zarząd P. Z. P. N. na wniosek ad hoc wyłonionej komisji usunął p. **Władysława Budzisza** ze stanowiska sekretarza Wydziału Gier i Dyscypliny P. Z. P. N. z tem, że do końca lutego 1926 r. nie może piastować godności w jakichkolwiek magistraturach sportu piłki nożnej w Polsce, z powodu przekroczenia wogóle zakresu swego działania jako sekretarz, w innym wypadku z powodu niedbałego spełniania swoich czynności, jak również z powodu przekroczenia statutu przez niedochowanie poufności uchwał Wydziału Gier i Dyscypliny.

Tyle oficjalny komunikat, który tylko ogólnikami, nie chcąc zupełnie spompromitować tego szkodnika sportu — określa przekroczenia tego pana. Niejednokrotnie już zwracaliśmy w naszem piśmie uwagę na jego szkodliwą i „nieprawną" działalność i wykazywaliśmy, jakich przekroczeń dopuścił się on w sprawie mistrzostw Polski (afera łódzka i nowa poznańska) jakoteż w związku ze sprawą Makkabi. Po licznych dopiero nawoływaniach prasy i działaczy sportowych kiedy te „nieprawidłowości" wyszły niezbicie na światło dzienne, zdecydował się Zarząd Związku na usunięcie p. Budzisza. **Późno— ale przecież sprawiedliwości stało się zadość.**

* * *

**„NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE Ż. T. S. „JUTRZENKA" W KRAKOWIE** odbędzie się w niedzielę dn. 13 bm. w sali Żyd. Teatru przy ul. Bocheńskiej, o godz. 3-ciej pop. z następującym porządkiem dziennym: 1) Przyczyny rezygnacji obecnego Zarządu, 2) Dyskusja, 3) Wybór nowego Zarządu, 4) Wnioski i interpelacje. W razie braku kompletu Walne Zgromadzenie rozpocznie się godzinę później bez względu na ilość obecnych.

# Dział szachowy „Nowego Dziennika"

## pod redakcją M. Chwojnika.

**ZADANIE NR. 56.**
Ułożył F. Möller.

**Białe:** Kb5, Df1. Wa4 Se7, Se8, Pf2 (6 fig.).
**Czarne:** Ke5, Db1, Wg7, Sc1. Sh1 Pb3, d3. e6, g4 (9 fig.).



Mat w 2-ch posunięciach.

**ZADANIE NR. 57.**
Ułożył K. Kubbel.

**Białe:** Kh2, De7, Sd8 Pa5, b2, c2, c6, d7. f6, g3, h4 (11 fig.).
**Czarne:** [illegible] 6, Sb4, Pa6, c4, h5, h7, (7 fig.).



Mat w trzech posunięciach.

**KOŃCÓWKA NR. 28.**
Ułożył K. Kubbel.

**Białe:** Ka4, Lh4, Sb8, Pc3 d3. e5, g2 (fig.).
**Czarne:** Kc5, Df1, Pc6, e6 (4 fig.).
Białe zaczynają i wygrywają.

**PARTJA NR. 31.**

| Białe: Bogoljubow. | Czarne: Nimcowicz. |
|---|---|
| (8-a runda ostatniego turnieju we Wrocławiu.) | |
| 1. d2 — d4 | Sg8 — f6 |
| 2. c2 — c4 | e7 — e6 |
| 3. Sb1 — c3 | Lf8 — b4 |
| 4. Sg1 — f3 (1) | b7 — b6 |
| 5. Dd1 — c2 | Lc8 — b7 |
| 6. a2 — a3 | Lb4 × c3+ |
| 7. Dc2 × c3 | d7 — d6 |
| 8. Lc1 — g5 | Sb8 — d7 |
| 9. e2 — e3 | Sf6 — e4 (2) |
| 10. Lg5 × d8 | Se4 × c3 |
| 11. Ld8 — h4! (3) | Sc3 — e4 |
| 12. Sf3 — d2! (4) | Se4 × d2 |
| 13. Ke1 × d2 | c7 — c5 |
| 14. f2 — f3 | a7 — a5 (5) |
| 15. b2 — b3 | f7 — f6 |
| 16. Lf1 — d3 | Ke8 — e7 |
| 17. Lh4 — g3 | h7 — h6 (6) |
| 18. h2 — h4 | Wh8 — c8 |
| 19. a3 — a4 | Wc8 — h8? |
| 20. h4 — h5! | Wa8 — g8 (7) |
| 21. Kd2 — c3 | Sd7 — f8 |
| 22. Wa1 — d1 | e6 — e5 |
| 23. d4 × e5 | d6 × e5 |
| 24. Wd1 — d2!! (8) | g7 — g5 |
| 25. h5 × g6 | Sf8 × g6 |
| 26. Ld3 × g6! | Wg8 × g6 |
| 27. Wh1 — d1! | Lb7 — c8 (9) |
| 28. Lg3 — h4 (10) | Wh8 — f8 |
| 29. g2 — g3 | 5 — e4 (11) |
| 30. f3 × e4 | Lc8 — g4 |
| 31. Wd1 — f1 | Ke7 — e6 |
| 32. Wd2 — d5 | Wf8 — e8 |
| 33. Wf1 — f2 | Lg4 — h3 |
| 34. e4 — e5! | f6 — f5 |
| 35. e3 — e4! | We8 — f8 |
| 36. Wd5 — d6+ | Ke6 — f7 |
| 37. Wf2 — d2 | f5 × e4 |
| 38. Wd2 — f2+ | Czarne się poddały (12) |

**UWAGI.**

(1) Bogoljubow uważa wymianę giermka w tej pozycji za korzystną dla białych.

(2) „To posunięcie remizuje jeszcze, ale czarne muszą dobrze grać", jak się wyraził Bogoljubow.

(3) Gorsze jest 11. L × c7, Se4, 12. Ld3 Ke7 i białe muszą dla oswobodzenia giermka wysunąć pionka „c" z utratą piona.

(4) Aby móc grać f3.

(5) Nimzowicz przechodzi do swojego znanego „systemu blokady".

(6) Lepszem było h5.

(7) Tu Nimzowicz zaproponował remizę wskazując równocześnie na ciąg posunięć, które umożliwiały osiągnięcie nierozstrzygniętej partji przed 30-em posunięciem: 21. Lg6, Sf8, 22. Ld3, Sd7, 23. Lg6, Sf8 itd. Mistrz rosyjski jednakże oświadczył że pragnie jeszcze trochę grać.

(8) Najdalej obliczone posunięcie w całej partji. Przygotowuje ona zdwojenie wież, broniąc jednocześnie piona g2.

(9) Na L × f3 następuje 28. g × f3, W × g3, 29. Wd7+, Ke6, 30. e4, W × f3+, 31. Kb2, Wf2+, 32. Ka3!

(10) Ta pozycja już jest dla białych wygraną.

(11) Rozpaczliwy manewr, celem ratowania partji.

(12) Nimzowicz niema szczęścia do Bogoljubowa. Nimzowicz tłumaczy to, mówiąc że „Bogoljubow wygrywa ramionami".

Bogoljubow jest bowiem silnym sangwinikiem.

**KRONIKA SZACHOWA.**

ZURYCH. Przy udziale wybitnego szachisty P. Johnera odbył się tu turniej o mistrzostwo Szwajcarji. Tytuł mistrza Szwajcarji i 1-ą nagrodę zdobył P. Johner (10 p.), 2-ą nagr. uzyskał F. Gygli (7 p.), 3-ą i 4-ą dzielili H. Johner i Dr. W. Michel (6 i pół p.), 5-ą i 6-ą Dr. Th. Frey i W. Hennenberger (6 p.). Dalsze miejsca zajęli Cheron (5 p.). Prof. Naegeli, Dr. E. Voellmy (4 i pół p.), O. Zimmermann, H. Grob (3 i pół p.), H. Müller (3 p.).

SAEMISCH, znany mistrz szachowy, rozegrał we Wrocławiu, po ukończeniu tamtejszego turnieju, 52 partyj jednocześnie wygrywając w 4-ch godzinach 37, przegrywając 5 i remisując 10.

WIEDEŃ. Odbyły się tu niedawno międzyklubowe zawody szachowe. Biorący udział byli podzieleni na 4 kategorje. W 1-ej pierwsze miejsce zdobył Wiedeński Zw. Szachowy (+58 p.), 2-e „Hakoah", 3-e „Robotniczy Zw. Szachowy", w 2-ej kategorji zwycięzyło „Niem. Zebranie Szachowe", w 3-ej i 4-ej „Hakoah".

**ROZWIĄZANIA ZADAŃ:**

NR. 54.: 1. Sb5 — a7.

NR. 55.: 1. Wb4 — b3, a7 — a6, 2. Sb4.

KOŃCÓWKI NR. 27.: 1. e5, Kb7, 2. d6, Kc8, 3. Sc7, S × c7, 4. e × f6 Se8, 5. f × g7, S × f6, 6. Kh3, Sg8, 7. Kh4, f6, 8. h6, S × h6, 9. Kh5, Sg8, 10. Kg6, f5, 11. Kf7, Sh6+, 12. Ke8, 13. d7 i wygrywają.

**TRAFNE ROZWIĄZANIA NADESŁALI:**

**ZAD. NR. 54. i 55.:** M. Weiss (N. Sącz) M. Schimel, J. Stempel, E. Leuchter, M. Auerbach (Kraków).

**ZAD. NR. 54, 55 i KOŃCÓWKI NR. 27.:** R. i D. Wolf, I. Wiener (Kraków).

**ZAD. NR. 54.:** Laura Hirschberg (Kęty), Sabina Blonder (Tarnów), M. Feingold (Łącko), A. Weinberger, M. Zeilender (Jasło).

ZAD. NR. 55.: M. Markus (Kraków).

ZE ŚWIATA.

## Swięty znicz

Ogień był zawsze symbolem siedliska rodzinnego. W Anglji, w niektórych prowincjach istniał zwyczaj na wsi, iż młoda małżonka wstępując w progi swej nowej siedziby rozpalała ogień na kominku który musiał płonąć bez przerwy aż do śmierci męża lub żony. Zwyczaj ten przechował się jeszcze gdzieniegdzie wśród wieśniaków angielskich.

We wsi Slape Stones, w hrabstwie Yorkshire, w starym cottage'u płonie jeszcze wieczny ogień rozpalony na kominku poraz pierwszy za panowania królowej Anny, rówieśniczki króla Francji, Ludwika XIV.

Oto moc obyczaju, który przetrwał zwycięsko od XVII wieku.

## Góra Logan zdobyta

Najwyższym szczytem górskim w Stanach Zjedn. Am. Półn. jest Logan, znajdujący się w centralnym masywie górskim w pobliżu Słonego jeziora. Szczyt ten z powodu trudności terenowych jakie przedstawiał dla licznie przedsiębranych ekspedycji uchodził dotychczas za niezdobyty.

Ostatnia wyprawa pod przewodnictwem Ch. M. Carthy wyruszywszy z Ottawy zdołała po raz pierwszy dostać się na sam szczyt tej niedostępnej góry, który wznosi się na 6,600 m. ponad poziom morza. Podczas zejścia z szczytu spotkał członków tej wyprawy nieoczekiwany wypadek: Na pozostawione przez nich po drodze obozowisko, w którem znajdowały się zapasy żywności napadły niedźwiedzie i splądrowały je, doszczętnie pożerając wszystko co było do zjedzenia. Wygłodniali i wycieńczeni dopiero po kilku godzinach męczącego pochodu dotarli do ludzkiej siedziby, gdzie ich nakarmiono.

## W głębinach oceanu

Nowoczesna technika pracuje obecnie wytrwale nad sposobami zanurzania człowieka w głębiny oceanu. Łodzie podwodne udoskonalone podczas wojny, służą wyłącznie zadaniom niszczenia statków nieprzyjacielskich, nowy zaś przyrząd „pokojowy" ma odkrywać człowiekowi nowe światy czarów morskich. ma służyć do badań naukowych i do wydobywania zatopionych okrętów. Aparat, który był demonstrowany nad jeziorem Malchensee w Bawarji dozwala człowiekowi zanurzyć się w wodę do głębokości 200 metrów i pozostawać tam czas dłuższy, z całą swobodą ruchów. Dotychczas nurkowie dosięgali tylko 40 m. głębiny. Aparat cały z wyborowej stali, aluminjum i szkła prasowanego, przenosi wielkie ciśnienie wody z ciała nurka na twarde części pancerza. Górna powierzchnia aparatu ma 4.75 m. kw. przestrzeni i wytrzymuje 47,500 kg. ciśnienia na każde 10 metrów zanurzenia w wodę. Aparat ma kształt olbrzymiego tułowia ludzkiego od ramion aż po dolne kończyny, tylko w monstrualnych zarysach. W swej części górnej, przypominającej wieżę komendanta łodzi podwodnej, aparat posiada cztery szyby z grubego szkła odpowiednio uszczelnione. Wewnątrz aparatu znajdują się przyrządy sygnalizacyjne, wentyle do wpuszczania i wypuszczania balastu wodnego, termometry, manometry, przyrządy do wytwarzania światła itd. Aparat ma „ręce" i „nogi", złożone z szeregu ogromnych stawów, poruszających się na łożyskach kulkowych, posłusznych każdemu ruchowi nurka, który może dowolnie stać lub też siedzieć na wygodnem siodełku wewnątrz aparatu. Z zewnętrznym światem nurek komunikuje się zapomocą linki grubości dwóch palców zawierającej kabel do telefonu, telegrafu i dzwonków alarmowych. Tlen do oddychania w stanie zgęszczonym nurek zabiera ze sobą w odpowiednich gilzach. Gdyby nurek uwikłał się pod wodą w wodorostach lub nie mógł się wydostać z rusztowań zatopionego okrętu, wówczas daje sygnał i cały aparat zostaje natychmiast podniesiony w górę. Aparat waży około 475 kg i pływa zupełnie swobodnie w wodzie. Do zagłębiania się potrzeba mu ciężaru 15 kg. w postaci 15 litrów wody. Komory wodne mające łączną pojemność 45 litrów, automatycznie opróżniają się lub wypełniają wodą, stosownie do woli nurka. Aparat służyć będzie także do połowu bursztynu, korali, gąbek i muszli perłowych, które w większej obfitości i z lepszym niż dotychczas wyborem będzie można wydobywać.

ECHA ZGRZYTU.

## „Si tacuisses“

Szanowny Panie Gargantua!

W numerze „Ill. Kurjera Codziennego“ z 31. sierpnia 1925. Nr. 238 zarzuca mi Pan, w bardzo zresztą przyjaznej i ciepłej notatce pod zbiorowym tytułem „Si tacuisses“, że w moim liście z Krynicy, opublikowanym niedawno w „N. Dzienniku“, stworzyłem nowy rym do słowa „pasek“, a mianowicie „wrzasek“; przez co miałem zdaniem Pana „potraktować muzę trochę z waszecia“.

Obaj jako ludzie piszący dobrze wiemy, że jednem ze źródeł komiczności jest kontrast, albo wogóle odchylenie od przyjętych normalnych form Za takie odchylenie uważać należy także (w innych literaturach częściej niż u nas używane), zniekształcenie słowa dla uzyskania komicznego rymu.

Nie chciałbym pozatem uchodzić także za ojca słowa „wrzasek“. O ile mi wiadomo, po raz pierwszy użył go nie byle kto, bo sama Marja Konopnicka w swem tłumaczeniu eposu komicznego K. A. Kortuma „Jobsiada“ (Warszawa 1913):

„Zaraz furmana cisnęli o piasek,
„Zaczem podniosła pani srogi wrzasek“
(Rozdział XXVII.).

Jeżeli więc chodzi o mnie, to stanowczo na ironję zawartą w tytule notatki Pana „Si tacuisses“..., nie zasłużyłem.

Proszę przyjąć wyrazy prawdziwego poważania

**Maksymiljan Koren.**

# KRONIKA.

Kraków, 4 września.

### SPRAWOZDANIE Z KONGRESU SJONISTYCZNEGO.

W sobotę, dnia 5 bm. o godzinie 8-mej wieczór odbędzie się w lokalu Organizacji Sjonistycznej przy ulicy Stradom l. 15 zebranie, na którem poseł Dr Thon i delegaci na Kongres złożą sprawozdanie o Czternastym Kongresie Sjonistycznym.

### W SPRAWIE WYJAZDÓW DO PALESTYNY.

Biuro Palestyńskie dla Zach. Małopolski i Śląska w Krakowie komunikuje:

Ze względu na zbliżający się termin kontroli konsularnej wzywa biuro palestyńskie emigrantów wszelkich kategorji, którzy posiadają już paszporty, do natychmiastowego przesłania ich do Biura Palestyńskiego celem ustalenia ilości osób mających stanąć do kontroli.

Równocześnie wzywa Biuro jeszcze raz wszystkie osoby posiadające już zaświadczenie na paszporty z Urzędu Emigracyjnego o rozpoczęcie natychmiastowych starań celem otrzymania paszportów, aby mogli stanąć do knotroli konsularnej.

Zawiadamiamy również, że emigranci zakwalifikowani do A/10 włącznie mają bezwzględnie przesłać świadectwo ubóstwa względnie pracy celem uzyskania dla nich zaświadczenia z Urzędu Emigracyjnego na bezpłatny paszport.

— WTOREK 8 WRZEŚNIA DNIEM PRACY. Wobec licznych zapytań, przypominamy, że w myśl uchwały sejmowej dzień 8 września jest dniem pracy.

— POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ W KRAKOWIE odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godzinie 3½ popołudniu w sali posiedzeń gminy. Na porządku dziennym sprawozdanie szpitalne za czas od otwarcia szpitala tj. od 5. stycznia do 30. czerwca br., sprawozdanie o stanie robót na nowym cmentarzu, wnioski w sprawie otwarcia nowego cmentarza, wnioski sekcji skarbowej o ustalenie płacy prymarjuszy, ordynatorów i zastępców prymarjuszy przy szpitalu, wniosek sekcji skarbowej o podwyższenie płac urzędników gminy, wniosek sekcji skarbowej o przyznanie subwencji zakładowi sierót żydowskich w Tarnowie. Przy drzwiach zamkniętych sprawy osobiste.

— **PODZIĘKOWANIE ZA PRZYJĘCIE ZAGRANICZNYCH OFICERÓW.** Minister spraw wojskowych generał Sikorski nadesłał na ręce zarządu miasta serdeczne podziękowanie za przyjęcie, jakiego doznali w Krakowie przedstawiciele wojskowi państw zaprzyjaźnionych.



# Echa procesu lwowskiego w Krakowie

## O konfiskatę „Nowego Dziennika“

Dnia 7. sierpnia br. uległ konfiskacie Nr. 178 „N. Dziennika“ za umieszczenie artykułu p. t. „Jak się zakończy lwowski proces. — Rozmowa z prokuratorem i obrońcami“. Sąd zatwierdził tę konfiskatę. Przeciw uchwale Sądu wniosła redakcja „Nowego Dziennika“ przez adw. Dra Brossa sprzeciw, wskutek którego odbyło się onegdaj jawne posiedzenie Sądu.

Przewodniczył sso. Drożdzikowski, wotowali sso. Dr Morus i sso. Kraus. Prokuraturę zastępował Dr Michałowski, „Nowy Dziennik“ adw. Dr Bross.

Obrońca żądał uchylenia konfiskaty, podnosząc, że uchwałę zarządzającą konfiskatę doręczono błędnie do rąk redaktora naczelnego, a nie redaktora odpowiedzialnego, a w uchwale — względnie w jej motywach jest mowa o wpływaniu na proces Steigera, podczas gdy treść artykułu odnosiła się do procesu Jaegera. — Pod względem merytorycznem zarzucił obrońca, że skonfiskowany artykuł miał na celu jedynie bezstronne informowanie czytelników, czego dowodem, że zamieścił tak opinję prokuratora Hryniewieckiego, jak i obrońców.

Sąd przyjął, że zarzucone usterki zaistniały, ale uznał je za dodatkowo sanowane, względnie tylko technicznej natury. Co do meritum przyjął Sąd, że aczkolwiek niektóre drobne ustępy nie zawierają znamion inkryminowanego występku, to jednak nie dadzą się wyodrębnić i konfiskatę zatwierdził.

Przeciw orzeczeniu temu wniósł obrońca Dr Bross zażalenie do Sądu apelacyjnego.

# P. Owiński pozostaje na stanowisku kuratora szkolnego w Krakowie

Jak się dowiadujemy, minister oświaty St. Grabski zmienił swą decyzję co do przeniesienia niektórych kuratorów szkolnych do innych okręgów. Kurator krakowskiego okręgu szkolnego p. Owiński, który miał zostać kuratorem w Łodzi, pozostaje na dotychczasowem stanowisku w Krakowie. Zmiany mają nastąpić tylko w okręgach wileńskim, łódzkim i białostockim.

— W SPRAWIE BUDOWY PROWIZORYCZNEGO MOSTU NA WIŚLE magistrat komunikuje, że budowę wykona okręgowa dyrekcja robót publicznych, która poleciła wypracować projekt prowizorycznego mostu inż. Francozowi. Projekt został wykonany i przedłożony do zatwierdzenia ministerstwu robót publ. Gmina m. Krakowa zobowiązała się pokryć 50 procent ogólnych kosztów prowizorjum mostowego, które wykonane zostanie w miejscu, gdzie stoi stary most. Zatwierdzenie projektu prowizorycznego mostu oczekiwane jest w najbliższych dniach, poczem nastąpi rozbiór starego mostu przy pomocy sił wojskowych.

— NOMINACJE DYREKTORÓW SZKÓŁ POWSZECHNYCH. Kuratorjum szkolne zatwierdziło następujących nowych dyrektorów i dyrektorki w miejskich szkołach powszechnych w Krakowie: w szkole 1-szej im. św. Wojciecha — Karol Haraschin; w szkole 2-giej im. św. Barbary — Józef Robak; w szkole 3-ciej im. św. Mikołaja — Jan Szpakowski, w szkole 6-tej im. Czackiego — Klara Kriwerówna, w szkole 9-tej im. Konarskiego — Klara Kuchinkówna, w szkole 10-tej im. św. Jadwigi — Marja Majewiczówna; w szkole 13-tej im Mickiewicza — Helena Szafrańska; w szkole 16-tej im. Śniadeckiego — Antoni Kłosiński; w szkole 18-tej im. św. Anny — An

tonina Reymanówna; w szkole 20-tej im. Zbigniewa Oleśnickiego — Marja Liebling; w szkole 21-ej im. Wł. Jagiełły — Jan Wojewóda; w szkole 23-ciej im. Kraszewskiego — Dr Jozua Birnbaum; w szkole 28-mej im. Zygmunta Krasińskiego — Zofja Henochówna; w szkole 30-tej im. Puławskiego — Józef Horowski; w szkole 31-ej im. Dra Jordana — Dr Piotr Florczyk; w szkole 32-giej im. Chodkiewicza — Czesław Niziński; w szkole 38-mej — Jan Piotrowski; w szkole 39-tej — Jan Dziedzic, w szkole 50-tej — Helena Wiśniewska.

— **Z AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE** donoszą, że wpisy dla nowowstępujących do Akademji na wydział malarstwa i rzeźby i wydział architektury odbędą się od 5 do 20 bm. Na wydział malarstwa i rzeźby mogą być przyjęci kandydaci, którzy przy egzaminie wstępnym, polegającym na rysunku z żywego modelu, wykażą się zdolnościami artystycznemi. Ci z kandydatów, którzy przedłożą świadectwa dojrzałości zostaną przyjęci w charakterze studentów zwyczajnych, inni jako nadzwyczajni. Do podania o dopuszczenie do egzaminu wstępnego należy dołączyć ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia i prace rysunkowe. Na wydział architektury przyjmuje się kandydatów, którzy wykażą się maturą szkoły średniej państwowej (ogólno-kształcącej lub budowlanej), prócz tego jako dowód uzdolnienia artystycznego złożą prace rysunkowe. Przyjęcie nastąpi po wykonaniu rysunku klauzurowego z rzeźby klasycznej. Abiturjenci gimnazjum klasycznego winni ponadto wykazać się znajomością geometrji wykreślnej. Podania zostaną rozpatrzone przez Rady wydziałowe odnośnych wydziałów, poczem nastąpi ogłoszenie listy kadydatów dopuszczonych do egzaminu wstępnego, który odbędzie się między 5-tym a 10-tym października br.

— **PRZED ZAWODAMI STRZELECKIEMI W KRAKOWIE.** Jak wiadomo, w dniach 6, 7 i 8 bm. odbędą się pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej drugie z rzędu ogólnopolskie narodowe zawody strzeleckie na wojskowej strzelnicy w Krakowie (Wola Justowska). Nagrody m. in. ofiarowali Prezydent Rzeczypospolitej, minister spraw wojsk., szef sztabu gen., związek strzelecki, T-wo strzeleckie, „Sokół", gmina m. Krakowa, prezes okr. komitetu hr. Wodzicki itd.

Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi w dniu 6 bm. o godzinie 9 rano na strzelnicy na Woli Justowskiej. W dwóch pierwszych dniach zawodów odbędą się strzelania ćwiczebne i konkursowe z broni długiej i krótkiej o poszczególne nagrody oraz w trzecim dniu zawodów odbędą się zawody myśliwskie o mistrzostwo Polski i strzelanie konkursowe przedolimpijskie.

Równocześnie z zawodami krakowski Komitet Okręgowy zorganizował wystawę strzelecką w salach T-wa strzeleckiego przy ulicy Lubicz. Wstęp na zawody dla zawodników wolny dla publiczności 50 gr.

— **WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE POD KRAKOWEM.** Z ramienia urzędu konserwatorskiego zabytków przedhistorycznych w Krakowie przeprowadzono w ciągu lata br. badania cmentarzyska we wsi Prokocim, gdzie wydobyto kilkaset naczyń glinianych niejednokrotnie bardzo pięknie zdobionych, mieszczących szczątki kostne zmarłych, oraz ozdoby stroju z bronzu i gliny. Cmentarzysko to pochodzi z samego początku epoki żelaznej w Polsce, to jest około 800 lat przed narodzeniem Chrystusa. Nadto została odkryta osada we Woli Duchackiej. Natrafiono tu na ślady mieszkań ziemnych z ogniskami, układanemi z kamieni i wydobyto kilka tysięcy szczątków naczyń zdobionych w sposób charakterystyczny dla pierwszych stuleci po narodzeniu Chrystusa.

Obydwa wykopaliska posiadają znaczenie naukowe, przedewszystkiem jako nowe przyczynki do badań nad osadnictwem przedhistorycznem najbliższej okolicy Krakowa. Wykopaliska zostały złożone w Muzeum Archeologicznem Polskiej Akademji Umiejętności.

— **KONWERSJA OBLIGACYJ GMINY M. KRAKOWA Z R. 1909.** Celem przygotowania konwersji obligacyj pożyczki emisyjnej gminy m. Krakowa z r. 1909, magistrat wzywa posiadaczy obligacyj, aby złożyli je w ciągu miesiąca września br. w gł. kasie miejskiej w Krakowie, która składającym wyda poświadczenie złożenia. Składający obligacje winni przy złożeniu przedłożyć dowody co do obywatelstwa właściciela obligacyj tudzież dowody obywatelstwa osoby, która była właścicielem składanych obligacyj w dniu 21 maja 1924, oraz uwiarygodnić prawo własności, przysługujące co do nich odnośnym osobom. Posiadacze obligacyj, które znajdują się poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej mogą dokonać przedłożenia tychże za pośrednictwem konsulatów polskich zagranicą. Obligacje, które w oznaczonym terminie nie będą złożone, nie będą dopuszczone do konwersji.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Jadwiga Piątkowska (lat 20), zamieszkała przy ul. Starowiślnej l. 65, zażyła w zamiarze samobójczym większą ilość jodyny. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło desperatkę do szpitala św. Łazarza.

— **TARGNĄŁ SIĘ NA POSTERUNKOWEGO.** Aresztowano Władysława Czubę (lat 40) zamieszkałego przy ul. Kościuszki l. 15 za opór władzy i czynne targnięcie się na policjanta. Czuba w czasie doprowadzania go rzucił się na posterunkowego i chwyciwszy go w pół, obalił na ziemię.

— **KRADZIEŻ Z WOZU.** Marja Klimczakowa zamieszkała przy ul. Zduńskiej, zgłosiła, iż 2 bm. skradziono jej z wozu na szosie Borek Fałęcki—Kraków 4 kołdry i koc.



## Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **„NOWI PANOWIE".** Świetna komedja znanej spółki pisarskiej Flersa i Croisseta pt. „Nowi panowie" (Les nouveaux messieurs) wchodzi jutro na afisz teatru im. J. Słowackiego. Zabawny ten utwór pełen dowcipnych aluzyj polityczno-aktualnych od jesieni nie schodzi z repertuaru w Paryżu, a grany na wiosnę w Warszawie, był największym sukcesem frekwencyjnym Teatru Polskiego. Wielki triumf święcił w nim Jerzy Leszczyński w głównej roli, do wykonania której zaproszony też został przez teatr krakowski. W innych rolach biorą udział z dawnego zespołu pp.: Zalewska Lińcówna, Jednowski, grający senatora de Montoire Grandpre, wyborną figurę satyryczną, dalej Leliwa, Chodecki, Dobiesław, Burnatowicz, Zbyszkowski Sawicki i i. W głównej roli kobiecej Zuzanny Verrier, małej aktoreczki z Komedji Francuskiej przedstawi się publiczności krakowskiej nowo pozyskana p. Janina Piaskowska z teatru w Grodnie, w roli sekretarza ministra pracy p. Tadeusz Przebiński z teatru w Toruniu. Na czas występów Jerzego Leszczyńskiego ceny miejsc nie są podwyższone. W niedzielę popołudniu „Złote kajdany" Korzeniowskiego.

— **TEATR OPERETKA NOWOŚCI** przy ul. Rajskiej. W sobotę 5 bm. dwa widowiska, pierwsze o godzinie 4 popoł. po cenach całkiem zniżonych „Hrabina Marica", a drugie wieczorem po cenach zwyczajnych premjera nader uciesznej operetki Jacobiego „Targ na dziewczęta" w nowej wspaniałej oprawie scenicznej z udziałem Czernekówney, Halmirskiej, Józefowicza, Orlińskiego, Tad. Pilarskiego młodszego, Rewskiego. Nowe produkcje baletowe Piotrowskiego i Popielewskiej. Reżyseruje J. Józefowicz, dyryguje A. Rapacki. W niedzielę o 4 popoł. po cenach zniżonych „Hrabina Marica", a o 8 wieczór poraz drugi „Targ na dziewczęta", który wypełni repertuar dni następnych.

## REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

### TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: „Nowi panowie" (nowość).

### OPERETKA

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: pop. „Hrabina Marica"; wiecz. „Targ na dziewczęta.

## REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH



WARSZAWA: 1) „Pod maską lampartów". Sensacyjny dramat w 7-miu aktach z murzynem Pinegerem w roli gł. 2) „Koszmarna noc Filipka". Arcywesoła komedja.

UCIECHA: „Ulica miljarderów". Sensacyjny dramat wytw. „Paramount" w 8-miu aktach.

NOWOŚCI: „Wrogowie ludzkości". (Czterech jeźdźców Apokalipsy). Wielki dramat w 12 aktach z Rudolfem Valentino w roli głównej

SZTUKA: „Salambo". Śmiertelna miłość). Widowisko filmowe z dziejów Kartaginy w 7-miu aktach wytw. „Sascha".

## Z giełdy.

— **GIEŁDA KRAKOWSKA** z 3 bm. (w nawiasie kursy z 2 bm.): Pol. Tow. Handl. (Tohan) 0.18, Zieleniewski 10.90 (11), Górka 12.75, Siersza Zakł. Górn. —.— (2.25), Tepege 0.60, Siersza Elektr. —.— (0.17), Chodorów —.— (3) Chybie —.— (4.05).

Dolar w obrotach prywatnych notowano 5.80—5.82.

**Giełda warszawska z dnia 2 b. m.** (PAT.), Cyfry w złtych. Dolary Stanów Zjedn. tranz 5·69, bony złotedolarowa pożyczka złota 68·— milionówka —·— pożyczka dolarowa 65—

Czeki: Belgja tranz. 27·13 Holandja tranz 227·15 Londyn tran. 27·23, Nowy Jork tranz. 5·61 Paryż tranz. 2534, Praga tranz. 16·65, Szwajcarja tranz. 108·65, Wiedeń tranz. 79·24, Włochy tranz. 21·40.

**Giełda warszawska z dnia 2 b. m.** (PAT), **Akcje.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·2, Bank Przemysłowy Lwów 0·27, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 1·50 Puls 0·28, Wild 2·10, Cukier Warszawa 1·70. Cegielski 0·31, Ursus 1·10, Parowozy 0·40, Zawiercie 8·50 Żegluga 0·15, Polska nafta 0·47, Siła i Światło 0·13 Chmielów 0·15, Starachowice 1·45, Pocisk 1·2[illegible], Zieleniewski 10·50, Żyrardów 6·25, Chodorów 2·50

**Giełda wiedeńska z dnia 2 b. m.** (PAT)., **Dewizy.** Amsterdam 285·0, Zagrzeb i Belgrad 125[illegible], Berlin 16830, Bruksela 3 8[illegible], Budapeszt 9930, Bukareszt 316, Chrystiania 14855, Kopenhaga 1[illegible], Londyn [illegible], Madryt 10[illegible], Medjolan 2816, Nowy Jork 70765, Paryż 3314 Praga 2[illegible], Sofja 511, Sztokholm 18[illegible]45, Warszawa 12[illegible]—12[illegible] Zurych 136[illegible]5, Dolary 70[illegible]05, Belgijskie [illegible], bułgarskie 51[illegible]—, duńskie 17[illegible]60 marki niemieckie [illegible]6780, angielskie 3485, francuskie [illegible], holenderskie 28[illegible]60, włoskie 283, jugosłowiańskie 1[illegible]60, norweskie 2[illegible] polskie 124[illegible], rumuńskie [illegible]61, szwedzkie —·—, szwajcarskie 13[illegible] hiszpańskie 10[illegible], czeskie 20 9[illegible] węgierskie [illegible] tureckie [illegible]

**Akcje:** Zieleniewski 140,— Silesja 8[illegible] [illegible] 196 [illegible] Karpaty 110, Galicja 914, Siersza 30·2 Bank Małopolski [illegible] Bank Lipot. 5·3 Tepege 68 —

**Papiery lokacyjne.** Austr. renta kor. 2·1, renta [illegible] [illegible] losy tureckie [illegible]—, Bodenkredit [illegible]— austr. zak. kred. [illegible]—, koleje austr. [illegible]

Zurych, 3. 9 PAT. Paryż 24.25, Londyn 25.09 i pół, Nowy Jork 5.17.7, Belgja 23.20, Włochy 20.60, Hiszpanja 74, Holandja 208.12, Berlin 1.23.3, Wiedeń 72.60, Sztokholm 138.75, Oslo 101.50 Kopenhaga 127.50, Sofja 3.75, Praga 15.30, Warszawa 90, Budapeszt 0.72.7, Białogród 9.22 i pół, Ateny 7.62, Konstantynopol 2.97, Bukareszt 2.60, Helsingfors 13, Buenos Aires 207.50. Tendencja spokojna.

# TELEGRAMY.

## Żydowska republika autonomiczna w Rosji?

### Fantazje sowieckie.

**Moskwa.** ŻAT. Sprawa utworzenia autonomicznej republiki żydowskiej w Rosji (?), która wypłynęła przed kilku laty w rosyjskich sferach politycznych, ponownie dyskutowana jest w łonie rządu sowieckiego.

Wiceprzewodniczący rady komisarzy ludowych w Rosji sowieckiej i przewodniczący rady komisarzy ludowych na Ukrainie Czubar oświadczył na ostatnim ukraińskim kongresie rad, że jednocześnie z wzrostem żydowskiej ludności rolniczej w gubernji chersońskiej, utworzona tam zostanie zgodnie z przepisami konstytucji sowieckiej oddzielna żydowska jednostka administracyjna. W dalszym ciągu Czubar nadmienił, że istnieje możliwość utworzenia w okręgu chersońskim żydowskiej republiki autonomicznej na podstawie ogólnego ustawodawstwa narodowościowego, przewidzianego w konstytucji sowieckiej.

W okręgu chersońskim żydowska ludność rolnicza wynosi 30.000 dusz. „Cik" ukraiński zamierza oddać na cele żydowskiej kolonizacji w tym okręgu nowe grunta państwowe dla osiedlenia dalszych 7.000 rodzin żydowskich (30.000 osób).

# Przed zakończeniem wojny gospodarczej z Niemcami

**Obrady komitetu ekonomicznego Rady min. — Nowa lista reglamentacyjna towarów.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Warszawa**, 3 9. Sin. Współpracownik Wasz rozmawiał dziś z jedną kierujących osób w min. skarbu i dowiedział się o szczegółach obrad, jakie toczyły się w komitecie ekonomicznym Rady ministrów. Obrady toczyły się w pierwszym rzędzie nad ułożeniem listy reglamentacyjnej towarów w celu zrównoważenia polskiego bilansu handlowego. Lista ta została ułożona już nie pod kątem widzenia wojny celnej z Niemcami, gdyż przy rozpoczęciu w dniu 15 bm. rokowań polsko-niemieckich, ujawni się zapewne konieczność cofnięcia poprzednich zarządzeń i ułożenia nowej linji ogólnej.

Na podstawie informacji z miarodajnych źródeł należy się spodziewać, że rokowania polsko-niemieckie doprowadzą do pomyślnego rezultatu.

# Fantastyczne pogłoski o zamiarze Litwy zwrócenia Niemcom Kłajpedy

**Tylża**, 3 9. PAT. Prasa tutejsza notuje pogłoski, jakoby rząd litewski nosił się z zamiarem zwrócenia Niemcom części lub nawet całego obszaru Kłajpedy, a to ze względu na trudności gospodarcze, w jakich znajdują się Litwa i Kłajpeda. Pogłoski te uporczywie utrzymują się wśród ludności Prus Wschodnich, aczkolwiek informacje, zaczerpnięte w królewieckiem prezydjum i niemieckim urzędzie spraw zagranicznych nie potwierdzają ich lecz i nie przeczą im. Informacje te stwierdzają tylko, że żadnych rokowań w tej sprawie między Litwą a Niemcami nie było i że sprawa rewizji granicy litewsko-niemieckiej objęta jest całokształtem programu wschodnio-niemieckiego.

## Rokowania polsko-litewskie

**Kopenhaga**, 3. 9 PAT. Wczoraj wieczorem delegacja polska w salonach hotelu Phoenix wydała objad na cześć delegacji litewskiej. Wszystkie dzienniki duńskie w słowach przyjaznych omawiają zebranie się konferencji polsko litewskiej, życząc dobrych wyników pracy i podkreślając doniosłość porozumienia polsko litewskiego dla przyszłości państw bałtyckich

# Afera dolarowa we Lwowie

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Lwów**, 3 9. (I.) W aferze dolarowej, która stanowi sensację Lwowa, dziś żadne zmiany nie nastąpiły. Komisja min. skarbu bada książki Zakładów „Mazaga“.

Pistiner, który siedzi w areszcie śledczym, twierdzi, iż wedle orzeczenia pewnej komisji inżynierów francuskich, zakłady jego będące jedną z największych garbarń w Polsce, warte są półtora miljona dolarów, a jego ewentualne długi wynoszą 300.000 dolarów, tak, że niema mowy o tem, ażeby banki poniosły jakieś szkody. Te zapodania Pistinera bada komisja ministerjalna, która równocześnie przeprowadziła perlustrację banków lwowskich.

Przybył do Lwowa zastępca prawny Dr. Kolnika dr Kiwe, który oświadczył sędziemu śledczemu, iż Dr Kolnik przyjechał do Wiednia za legalnym paszportem i skoro się dowiedział, że wysłano za nim listy gończe, zgłosił się natychmiast wraz z nim na policję wiedeńską w celu złożenia wyjaśnień.

Postępowanie dyplomatyczne w celu wydania dr Kolnika zostało wdrożone. Dziś wieczór wyjechał dr Kolnik pociągiem pospiesznym z Wiednia do Lwowa.

# Katastrofa balonu sterowego w Ameryce

(Telefonem od naszego korespondenta)

**Wiedeń**, 3 9. (D) Z Nowego Jorku donoszą: Amerykański balon sterowy Shenadnoad zakupiony przez rząd St. Zjedn. w Niemczech uległ dziś zniszczeniu przez burzę.

Balon ostał rzucony o ziemię i przepołowiony w środku. Jedna część została zmiażdżona a druga wzniosła się w powietrze. Z załogi liczącej 42 osób, wydobyto 20 zabitych i 7 rannych.

## Ze sportu

**POLSKA—ESTONJA 0:0**

**MAŁOPOLSKA—TALLIN 3:0**

Gracz Wawelu Seichter poważnie utrącony.

Wobec kiepskiej kondycji wszystkich graczy krakowskich, skład reprezentacji Krakowa do Lwowa nie został zatwierdzony. Jest uzależniony od przybycia graczy z Estonji. Prawdopodobnie reprezentacja będzie następująca:

Szumiec
Gintel Pychowski
Alfus Gieras Zastawniak
Adamek Seichter II Reyman Czulak Sperling
Kałuża, Purysz, Landman jako rezerwowi.

## Kronika telegraficzna

— Wczoraj przybył do Bukaresztu generał Zagórski wraz z 3 aparatami systemu Potes. Aparaty wylądowały w znakomitych warunkach. Aparat Breguet dotychczas nie wyruszył z Jassy.

— Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi, że pogłoski rozszerzane w prasie zagranicznej o rzekomym konflikcie między królem i rządem są, jak stwierdzają tutejsze koła kompetentne, wymysłem fantazji.

— Organ socjalno demokratyczny „Danziger Volksstimme“ wyraża ubolewanie z powodu obchodu rocznicy bitwy pod Sedanem, urządzonego w Gdańsku wczoraj przez związki nacjonalistyczno wojskowe.

— Wczoraj rano nastąpiła eksplozja w fabryce prochu w Dubesti (Rumunja), było wielu zabitych i rannych.

— Na podstawie zeznań aresztowanego w Budapeszcie za puszczanie w obieg fałszywych banknotów miljonowych Friedlaendera, aresztowano ojca jego, cudotwórcę rabina, oraz brata.

— „Taegliche Rundschau“ donosi, że Niemcy zamieszkali w polskiej części G. Śląska złożyli protest przeciw utworzeniu biskupstwa w województwie śląskiem, którego górnośląska część należała dotychczas do arcybiskupstwa wrocławskiego.

— Dwa oddziały francuskie w Marokku oczyściły zupełnie wzgórza Aresgou. Nieprzyjaciel wszędzie poniósł poważne straty.

— Minister spraw zagranicznych Skrzyński przybył dziś rano do Paryża, skąd uda się następnie do Genewy.

— Minister handlu i przemysłu Klarner udaje się w imieniu rządu w dniu 5 bm. na otwarcie Targów Wschodnich.

— „Times“ wzywa mocarstwa, interesujące się kwestją bałkańską, aby w interesie pacyfikacji Bałkanów, umożliwiły Bułgarji uzyskanie pożyczki w wysokości miljona f. szt

## Zakończenie obrad komisji senackiej nad reformą rolną

Warszawa. 3. 9 PAT. Senacka podkomisja do spraw reformy rolnej zakończyła dziś głosowanie nad poprawkami, zgłoszonemi w toku dyskusji. Przegłosowano wszystkie poprawki do artykułów od 27 do 92, przyczem poprawki merytoryczne upadły, natomiast przyjęto jedynie kilka poprawek natury stylistycznej i redakcyjnej. W ten sposób podkomisja zakończyła swe prace nad projektem ustawy o reformie rolnej. Rezolucje tych prac wejdą z kolei pod obrady połączonych komisyj senackich skarbowo budżetowej, prawniczej i gospodarstwa społecznego w dniu 7 bm.

## Pożyczka zagraniczna dla banków za gwarancją rządową

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 3 9. Sin. Na skutek trudności płatniczych, w jakich znalazł się szereg banków, zwracały się one ostatnio do rządu o pomoc. Rząd nie mógł tej pomocy datąd udzielić, gdyż musiał się poświęcić akcji interwencyjnej dla ratowania kursu złotego. Teraz sytuacja nie zmieniła o tyle, że rząd będzie w stanie starać się o pożyczkę zagraniczną dla banków za pewną gwarancją rządową.

## Rokowania p. Młynarskiego w Londynie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 3 9. Sin. Mimo braku szczegółowych informacji od delegata min. skarbu Młynarskiego z Londynu, to jednak wiadomo, że uzyskał on zapewnienie poszczególnych banków, że będą finansować eksport zboża polskiego do Anglji. P. Młynarski przyjedzie do Polski w przyszłym tygodniu.

## Ustanowienie rządowego komisarza w Banku dla Handlu i Przemysłu

**Warszawa**, 3. 9 Sin. Sprawa Banku dla Handlu i Przemysłu, który jak donosiłem, zawiesił wypłaty, została skierowana na drogę sądową. Do centrali w Warszawie został wydelegowany komisarz rządowy. Rząd powziął kroki, celem zabezpieczenia pretensyj wierzycieli. Cała akcja rządu ograniczy się tylko do tego, t. zn. że rząd nie będzie prowadził akcji ratunkowej.

## Zaprzeczenie Korfantego

**Wiedeń**, 3. 9 PAT. Dzienniki tutejsze ogłaszają następujące oświadczenie posła Korfantego: Nie jest prawdą, jakobym sprzedał dziennik „Polonja“ i jakobym toczył rokowania w sprawie sprzedaży warszawskiej „Rzeczypospolitej“. Nie jestem też wielkim akcjonarjuszem Banku dla Handlu i Przemysłu. Udział mój w tym banku jest minimalny. Jest dalej nieprawdą, jakobym pozostawał w kłopotach pieniężnych.

(Zob. również wiadomość na stronie 3-ciej)

## „Protest“ czeski przeciw polskim ograniczeniom dewizowym

**Praga**, 3. 9 PAT. Niektóre sekcje przemysłowe izb handlowych zaprotestowały przeciw udziałowi w wycieczce do Polski urządzanej przez czeskie izby handlowe. W proteście tym zalecają sekcje przemysłowe swych izb handlowych, aby przez usunięcie się od udziału w wycieczce do Polski zaprotestować przeciw ostatnim zarządzeniom dewizowym polskim.

## Ucieczka ks. tureckiego z pod opieki angielskiej

**Londyn**, 3. 9 PAT. Reuter. „Daily Mail“ donosi, że tureckiemu ks. Seyff Eddin udało się uciec do Lucerny, skąd udał się pociągiem Ekspress w towarzystwie swojej matki i przedstawiciela rządu tureckiego do Konstantynopola.

— Od pewnego czasu toczą się rokowania między Rumunją a Bułgarją w sprawie zniesienia konfiskaty majątków obywateli bułgarskich w Rumunji. Rokowania przybierają pomyślny obrót.

## Drobne ogłoszenia

**Ekspedjenta** rutynowanego poszukuje firma spedycyjna. Zgłoszenia pisemne do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 2 pod „Ekspedjent“. 1609

**Nauczycielka** (żyd.) do dwojga dzieci na wieś poszukiwana. Wymagana nauka z zakresu szkół wydziałowych oraz języki polski, niemiecki, francuski i hebrajski. Fortepian. Zgłoszenia pod „Dwór“ do Adm N. Dz.

**Rutynowana** mundantka polsko niemiecka znająca b. dobrze język niemiecki w słowie i piśmie oraz pisząca biegle na maszynie poszukuje posady biurowej. Warunki skromn. Łaskawe odpowiedzi skierować proszę pod „Zdolna“ do Admin. N. Dziennika.

**FORTEPIANY PIANINA FISHARMONIE**

Skład

**HELENA SMOLARSKA**

Kraków

Szewska 9. Tel. 4365

Sprzedaż na raty do 10 miesięcy

Wybór olbrzymi

**Dywany pluszowe**

chodniki, firanki, narzuty na otomany, linoleum i cerata w wielkim wyborze.

**A. NUSSBAUM**

Kraków, ul Dietlowska 45

**ELEGANCKO URZĄDZONY POKÓJ**

z balkonem dla jednego ewent. dwóch panów przy intel. rodzinie żyd. do wynajęcia. Zgłoszenia pod „H.“ do Admin. N. D.

**BACZNOŚĆ!**

Fabryka miodu i soków

**Dąbrowa** (k. Tarnowa) poszukuje kwalifikowanego i odróżniającego za prowizją.

**STENOGRAFJI**

polsk. lub niem. wyucza w 20 lekcyach.

**Felicya GOLDZWEIG, ul. Bocheńska 5, I. p.**

**WPISY** na zarejestr. przez Ministerstwo W. R. i O. P. męskie i żeńskie **KURSY HANDLOWE FEINBERGA** OBEJMUJĄCE: buchalterję, korespondencję handl., rachunki kupieckie, stenografję, kaligrafję i naukę o handlu i wekslach **przyjmuje się codziennie**

**w Krakowie, ul. Stradom 27**

Ważne dla PT. Księgarzy i Prof. rel. mojż.

**CHRESTOMATJA PIĘCIOKSIĘGU**

z preparacją — do użytku szkolnego

**Prof. Dra D. ROSENMANA**

**już wyszła z druku i jest do nabycia.**

Adres wydawcy:

Dr. D. Rosenman, Kraków, Wielopole 13/III.

**„Kultura“ wypożyczalnia książek**

Kraków, Szpitalna 9 (wejście od ul. Tomasza)

poleca książki w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim.

Nowości w wielkim wyborze stale na składzie.

**Dwa razy w tygodniu**

informuje o żywotnych przejawach **zbiorowego życia żydowskiego** organ centralny syonistów niemieckich

**DIE JÜDISCHE RUNDSCHAU**

Korespondenci w Palestynie i we wszystkich innych ośrodkach żydowskich informują o całokształcie żydowskiego życia.

Teoretyczne przesłanki i zasadnicze zagadnienia syonizmu i kwestyi żydowskiej omawiane są przez najlepszych publicystów żydowskich.

Abonować można

**w Expeditie der „Jüdischen Rundschau“ Berlin W. 15, Meinekestr. 10.**

Abonament dla Polski wynosi zł 7·— kwartalnie. Wpłacać można czekiem PKO. Warszawa na konto Nr. 190.706.

**„Jüdische Rundschau“**

Redakcya i Wydawnictwo, Berlin W. 15, Meinekestr. 15.

**Swiece na Sądny Dzień**

(יום־כפור־קערצען)

kompozycyjne, oraz stearynowe pierwszorzędnej jakości poleca:

Fabryka świec **A. Spielmann, Tarnów**

## Rozkład jazdy pociągów osobowych

**ważny od 5 czerwca 1925 r.**

| Odjazd z Krakowa do | Godzina | Przyjazd do Krakowa z | Godzina |
|---|---|---|---|
| **Warszawy Z.** (sezon) | 0·30 | **Lwowa** | 0·22 |
| **Wiednia** | 0·50 | **Piotrowic** | 1·48 |
| **Lwowa** (Bukaresztu) | 2·20 | **Wiednia** | 1·48 |
| **Zakopanego** | 2·35 | **Warszawy** (sezon) | 2·08 |
| **N. Sącza** p. Tarnów | 2·50 | Łodzi | 5·08 |
| **Krynicy** (sezon) | 2·50 | Krynicy przez Tarnów | 5·30 |
| Niepołomic (sezon) | 4·10 | Zakopanego | 5·40 |
| Piotrowic-Katowic | 4.20 | **Poznania** | 5·58 |
| **Lwowa** | 6·35 | **Warszawy** | 6·15 |
| (Poł. do N. Sącza) | | Słotwiny-Brzeska | 6·30 |
| Katowic Z. | 7·00 | Lwowa | 6·43 |
| Piotrowic | 7·12 | N. Sącza p. Chabówkę | 6·50 |
| **Zakopanego** | 7·30 | Kocmyrzowa-Grzegórzki | 6·55 |
| Lwowa | 7·40 | Dziedzic | 7·20 |
| Oświęcimia p. Skawinę | 8·10 | Wieliczki | 7·22 |
| z Krakowa-Płaszowa | | Rozwadowa | 7·40 |
| Wieliczki | 8·20 | Oświęcimia p. Skawinę | 7·47 |
| Warszawy Z | 8·45 | Warszawy | 8·15 |
| N. Sącza via Sucha | 8·50 | via Radom-Dęblin | |
| Kocmyrzowa z Grzegórz. | 9·20 | Niepołomic | 8·15 |
| Poznania Z. p. Katowice | 10·05 | Katowic | 8·30 |
| Żywca | 10·20 | Piotrowic | 9·15 |
| N. Sącza p. Tarnów | 11·05 | Lwowa | 9·45 |
| Krynicy | 11·05 | **Gdańska** | 10·05 |
| Lwowa | 11·45 | Cieszyna | 10·40 |
| **Lwowa** | 13·15 | | |
| Katowic | 13·30 | Wieliczki | 12·20 |
| Zakopanego N. Sącza | 13·30 | Kocmyrzowa | 12·30 |
| Kocmyrzowa | 13·40 | **Katowic** (Berlina | 12·50 |
| Wieliczki | 13·50 | Lwowa | 13.40 |
| Słotwiny Brzeska | 14·00 | Zakopanego | 15·05 |
| (w soboty) | | Skawiny | 15·05 |
| **Warszawy Z.** | 14·10 | Piotrowic | 15·15 |
| Oświęcimia p. Skawinę | 14·10 | Tarnowa-Krynicy | 15·45 |
| Piotrowic | 14·20 | Katowic | 16·05 |
| Niepołomic | 14·30 | **Lwowa** (Bukaresztu) | 16·15 |
| Przemyśla | 15·25 | Warszawy | 16·49 |
| (Poł. do N. Sącza) | | Niepołomic | 17·00 |
| Trzebini | 16·15 | Lwowa | 17·25 |
| Słotwiny-Brzeska | 16·25 | Wieliczki | 18·45 |
| (codziennie prócz sobót) | | Kocmyrzowa | 19·00 |
| **Katowic** (Berlina) | 16·50 | do Grzegórzek | |
| Wiednia z Bielska posp. | 17·55 | Piotrowic | 19·15 |
| Bielska (Cieszyna) | 17·55 | N. Sącza p. Chabówkę | 20·20 |
| **Gdańska** | 19·00 | Poznania przez Katowice | 20·37 |
| Katowic | 19·15 | Przemyśla | 20·50 |
| Warszawy | 19·15 | **Zakopanego** | 21·00 |
| Bochni | 19·20 | Katowic | 22·10 |
| Warszawy Z. | 19·30 | **Lwowa** | 21·48 |
| Nowego Sącza | 19·30 | Żywca | 22·50 |
| Rozwadowa | 20·05 | **Warszawy** | 23·05 |
| Wieliczki | 20·10 | **Zakopanego** (sezon) | 23·20 |
| Kocmyrzowa z Grzegórz. | 20·08 | **Krynicy** (sezon) | 23·47 |
| Lwowa | 20·50 | | |
| Bielska-Cieszyna | 21·51 | | |
| Łodzi | 21·45 | | |
| **Poznania** p. Katowice | 22·20 | | |
| Krynicy i N. Sącza | 22·25 | | |
| Lwowa | 23·20 | | |
| Zakopanego | 23·35 | | |
| Warszawy | 23·55 | | |

**UWAGA:** Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają pociągi pospieszne.
Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego.
Przy pociągach kursujących w czasie od 5 czerwca do 30 września dodano w nawiasie sezon.

**Do pielęgnowania**

chorych i położnic w miejscu, jak i w okolicach polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki

1298 **Zakład Sióstr**

**Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 29, I. p. Telefon Nr. 2044. Rok założenia 1910.**

**SUCHE SOSNOWE DRZEWO OPAŁOWE**

dostarczę zaraz wagonowo w każdej ilości.

Zgłoszenia do Admin. Nowego Dzien. pod **„OPAŁ“**.

**NAFTALI SCHIPPER**

Podręczniki dla nauki religji mojż. dla szkół średnich i powszechnych, polecone przez Minist. W. R. i O. P. 7/6 1921 L. 14,570/I i 21/7 1925 r. L. 6619/25 O. Prez. a to:

I. Dzieje Żydów w Polsce;

II. Dzieje biblijne, część I., II., III., IV-ta.

III. Dzieje Żydów, cz. V. i VI. „Zbiór Modlitw“ są do nabycia w Księgarniach i u podpisanego.

Naftali Schipper, Lwów, Wincentego Pola 12.

**SKRZYNIE**

wszelakiego rodzaju i według zamówionych wymiarów wyrabia i dostarcza wagonowo po cenach konkurencyjnych firma

**WEINFELD I BLATT, LWOW**

**Tartak parowy „Krzyż“ w Tarnowie.**

**Jedynem pismem żydowskiem w Zagłębiu jest tygodnik**

**„Zaglembier Cajtung“**

przynoszący stale obfite wiadomości **z Zagłębia** oraz ze świata żydowskiego.

WSPÓŁPRACUJĄ NAJLEPSZE ŻYDOWSKIE SIŁY PUBLICYSTYCZNE.

**Znakomity organ insercyjny.**

Abonament mies. Zł **1·10**, kwart. Zł **3·20** w Ameryce **1 dolar.**

Adres Red. Adm.: „Zaglembier Cajtung“ w Będzinie.

**Otwarcie Freblówki hebrajsko-polskiej w Krakowie.**

Kierowniczka zeszłorocznej freblówki przy szkole hebrajskiej w Krakowie, otwiera własny ogródek dla dzieci od lat 4—6. Wpisy od dnia 31 bm. do 3 września. Kraków, Wrzesińska 3, parter na prawo, tel. 1584.

**Wyrób koszykarski „ERU“ Bracia Unger w Czechowicach**

poczta i stacja Dziedzice (Śląsk Polski)

poleca

swe wyroby koszykarskie I-szo rzędnej jakości po umiarkowanych cenach.

**Do egzam. z IV. r. praw, egzam. adwokackiego** i do praktyki zastosowany **„Zarys prawa egzekucyjnego** w Małopolsce z uwzgl. ustawod innych dzielnic“ polecony przez profesora uniw. i reskr. prez. sądu apel., uzupełniony został **dodatkiem z r. 1925** uwzgl. wszelkie zmiany w ustawod. Ułatwia bardzo naukę i czyni już zbyteczną osobną naukę kodeksu drd. egz. Cena zł 5·60. Do nabycia za zal. lub uprz. nadesł. ceny z kosztami przesyłki 50 gr. u autora: Jakóba Dywera, sędziego okręgowego w Złoczowie.

**„SPRAWY ŻYDOWSKIE“**

**dwutygodnik społeczno-literacki poświęcony zagadnieniom współczesnym żydostwa.**

**Numery 1—4 zawierają artykuły:**

Charles Gide'a, pos. I. Grinbauma dr. Ruppina, Almon'ego, Jakóba Appenszlaka i wielu innych. Dział „Na mownicy“ rezerwuje szpalty dla czytelników i zaprasza do współpracy.

**Nakład 2500 egz. — Cena numeru 60 gr.**

Prenumerata za 6 numerów zł 3'50. — Konto PKO. 10.854.

Okazowe numera za nadesłaniem 20 gr znaczkami

REDAKCJA:

**WARSZAWA, ul. Wilcza 38/6.**

**Najlepszy angielski lep na muchy „FORMIN“**

z dwuletnią gwarancją do nabycia:

**H. Dumast, Kraków, ul. Pawia 26.**

**Reklama dźwignią handlu.**

Redaktor nacz.: Dr. W. Berkelhammer. — Redaktor odpow.: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 2